

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

WYNIKI wczorajszych wyborów

Rokowania w Komarno zerwane

Węgry odwołują się do 4 mocarstw

Jednocześnie przewidywane jest zarządzenie gotowości wojennej

W chwili, gdy piszę ten artykuł można zdać sobie sprawę z wyniku wyborów w dwóch województwach wileńskim i nowogródzkim. Znamy bowiem już nie tylko nazwiska obranych tu kandydatów na posłów, ale i o ich wartościach mamy sąd mniej więcej wyrobiony. Najogólniej ujmując tę sprawę zaczniemy od momentów dodatnich.

Najważniejszym momentem dodatnim jest to, że w większości okręgów dobór kandydatów nie jest jednostronny. Jeżeli na pierwszym miejscu stoi kandydat jednej orientacji, to za raz na drugim innej i odwrotnie. Zupełnie wyraźnie zaznaczyło się to w okręgach 49, 50 i 51 (Kamiński — Poklewski-Kozieł, Żukiel — Perzanowski). (Szwał — Górski), (Trzeciak — Sarnecki).

Jest to albo wynik ostrej walki, aż do momentu ostatniego wyborów (okręg 49), albo wynik walki zakończonej kompromisem czy na pół kompromisem (okręg 50 i 51).

Gdyby przy głosowaniu powszechnym w tych okręgach została zachowana całkowita czystość, wybory mogłyby być prawdziwą i zupełnie pozytywną próbą sił. Ale o tem potem. Okręgi 48 (Głębokie) i 52 (Baranowice) — dały wyniki bardziej jednostronne, chociaż każdy na inną stronę. Okręg 47 (Wilno — Troki) przyniósł jedną miłą niespodziankę w postaci kandydatury min. Mariana Zyn-dram-Kościałkowskiego. Nie dziwnego, że padło na nią tyle głosów i cieszyć się tylko należy, że okręg ten będzie miał tak poważnego i miejscowego kandydata.

Ciemną plamę jednak na honorze tego okręgu stanowi dalekie miejsce gen. Żeligowskiego. Wypowiadaliśmy się już niejedną awansem na ten temat przedwczoraj i wrócimy jeszcze do tego tematu.

Gen. Żeligowski został zgłoszony na kandydata we wszystkich okręgach województwa wileńskiego, ponieważ przed wyborami kandydatów nie wypowiedział się, z którego okręgu zamierza kandydować. Ten odruch licznych jego zwolenników w terenie był aż nadto zrozumiały. Tymczasem znaleźli się przewodniczący jak np. w Osmianie, którzy wbrew art. 39 p. 4. zabawiali się w perswadowanie wyborcom, że Gen. kandyduje z innego okręgu, że w tym okręgu to jest kandydatura tylko demonstracyjna itp. Wywiązały się wbrew wskazaniom ordynacji dyskusje na zebraniu okręgowym. Spowodowało to dezorientację i ostatecznie część wyborców dała się przekonać, że na gen. Żeligowskiego ze względów formalnych głosować nie można. Jeżeli do tego dodać inne już czysto zakulisowe sposoby, jakimi starano się utracić kandydaturę Generała we wszystkich okręgach i to co się mówi o kalce, tak jest o kalce*), to trzeba się cieszyć, że Generał przeszedł chociaż w tych dwóch okręgach.

Zaczynając od momentów pozytywnych doszliśmy w ten sposób do stron ujemnych lub wręcz o posmak hml... lepiej wykrótkujemy. Mówiąc o nich specjalną uwagę trzeba poświęcić miastu. Tu dopiero w Wilnie wyszła na jaw nieudolność organizatorów.

W okręgu 45 „przepadł“, prawdopodobnie głosami pięćsetek, gen. Żeligowski, którego kandydaturę zgłosił na zgromadzeniu pułk. dr. Marcin Woyczyński, osobisty przyjaciel i dłu goletni lekarz osobisty Marszałka Piłsudskiego. Przeszedł natomiast?

Co myślimy o każdym z kandydatów i dlaczego, napiszemy później. Wy

*) Termin znany uczestnikom zgromadzenia w okr. 47.

KOMARNO (Pat). Rokowania rozpoczęły się o g. 9 r. Delegacja czeska przedstawiła swe kontrproponycje i mapę, na której została nakreślona nowa proponowana przez Czechów granica. Rokowania trwały do g. 10.45 po czym obrady zostały odroczone do godz. 18-ej.

Z kół delegacji węgierskiej stwierdzają, że kontrproponycje czeskie są niemożliwe do przyjęcia. Czesi zgadzają się na bardzo małe ustępstwa terytorialne, przy czym wszystkie większe miasta z ludnością węgierską miałyby pozostać poza granicami Węgier. Delegat węgierski hr. Teleki odparł stanowczo kontrproponycje czeskie oświadczając, że uwzględnia one tylko interesy czeskie z punktu widzenia gospodarczego, strategicznego, transportowego, nie uwzględniając natomiast słuszych żądań węgierskich.

Min. spr. zagr. Kanya i hr. Teleki wyjechali do Budapesztu. KOMARNO (Pat). Wczoraj wieczorem o godz. 19 odbyło się w czeskim Komarno 5-minutowe posiedzenie obu delegacji. Minister Kanya na początku zebrania odczytał na polecenie rządu węgierskiego następującą deklarację:

„Jak mieliśmy zaszczyt kilkakrotnie stwierdzić, przybyliśmy tutaj ożywieni najlepszymi intencjami i najszczerzą nadzieją, że będzie dla nas rzeczą możliwą osiągnąć w krótkim czasie porozumienie stwarzające trwałe podstawy stosunków między naszymi państwami. Ku naszemu najwzruszemu ubolewaniu nadzieje te nie ziściły się. Nie uważam za właściwe wspominać ponownie przy tej okazji o pewnych nieprzyjemnych momentach, które ze swej strony podkreślaliśmy już parokrotnie w czasie rokowań. Muszę jednakże stwierdzić, że kontrproponycje czeskie w sprawie nowych granic, które doręczone nam były dziś rano, są tak odległe od naszych koncepcji oraz że tezy przedstawione przez obie delegacje dla stworzenia podstaw uregulowania sprawy oddziela taka przepaść, że w naszym

przekonaniu różnic tych przewyciężyć nie można. Z tych względów KRÓLEWSKI RZĄD WĘGIER POSTANOWIŁ UWAŻAĆ ZE SWEJ STRONY ROKOWANIA TE ZA ZAKOŃCZONE I ZWRÓCIĆ SIĘ O ŚPIESZNE ZA-SPOKOJENIE SWYCH REWINDYKACJI TERYTORIALNYCH WOBEC CZECHOSŁOWACJI DO CZTERECH MOCARSTW, SYGNATARIUSZY UKŁADU W MONACHIUM“.

Premier Tiso oświadczył, że deklarację węgierską przyjmuje do wiadomości.

Minister Kanya po powrocie na stronę węgierską złożył następujące oświadczenie:

„Rokowania zerwane. Wierzyliśmy, że w spokojnej atmosferze osiągniemy pozytywne wyniki. Niestety zawiedliśmy się, gdyż w czasie pertraktacji wyłoniły się zbyt duże różnice. Bardzo złe wrażenie wywołało u nas m. inn. to, że armia czeska, o której mówiono że jest w trakcie demobilizacji, nie jest zdemobilizowana i z 20 powołanych roczników 18 cagle jest pod bronią“.

Członkowie delegacji węgierskiej o godz. 21.30 samochodami puścili Komarno.

Siły zbrojne na widowni

KOMARNO (Pat). Wobec tego, że NAD GRANICĄ WĘGERSKĄ ZGRUPOWAŁY SIĘ LICZNE SIŁY ZBROJNE CZESKIE, należy się spodziewać, że rząd węgierski równocześnie z odwołaniem się do 4-mocarstw, poczyni odpowiednie zarządzenia wojskowe.

Kandydaci na posłów

Na str. 3-ej podajemy listy kandydatów na posłów z terenu ziem półn. - wschodnich. Wykazy kandydatów z pozostałych okręgów zamieścimy w n-rze jutrzejszym. Dziś, jeżeli chodzi o inne okręgi, jesteśmy w stanie jedynie zanotować, że:

Premier gen. Sławoj Składkowski kandyduje z okr. 20, Kalisz, figurując jako 1 na liście.

Wicepremier Kwiatkowski kandyduje z okr. 88 (Katowice) na 1 miejsce.

Min. Juliusz Urych znajduje się na 1 miejscu w okr. 97 — Ostrów Wilk.

Płk. Walery Sławek kandyduje z okr. 5, Warszawa, na liście figuruje na 3 miejscu.

Płk. Wenda kandyduje w okr. 24, Kielce

starczy stwierdzić, że w tym okręgu, o ile dyr. Barański, który przecież nie ma zamiaru kandydować zrzeknie się, zostanie tylko jedna kandydatura, poważna, na którą można oddać głos t. j. kandydatura wicepr. Nagurskiego i to na ostatnim miejscu.

Tymczasem cóż się stało w okręgu 46? Wybory odbyły się pod przewodnictwem mec. Łuczynskiego bez zarzutu. W czystości głosowania abo luti nie nikt nie wąpi. Ale zestawienie kandydatów jest wręcz tragiczne: Generał Skwareczyński, Szef O. Z. N., który musi przejść ze względu na swój własny prestiż i na prestiż Obozu. Prezydent Maleszewski niezmiernie popularny w Wilnie i Ośwobodziciel Wilna gen. Żeligowski. Komóż mogło zależeć, żeby ci ludzie kapitał swej popularności mieli trwonić we wzajemnej walce wyborczej! Tego widowiska należało i Wilnianom i Polsce zaoszczędzić. Nie zrobili jednak tego ci, którzy przyczynili się do utracenia gen. Żeligowskiego w okręgu 45, ani ci, którzy wszystko czynili, aby zniechęcić gen. Żeligowskiego do kandydowania w okręgu 47 (Wilno — Troki) na naturalnym terenie działalności Generała.

Mamy nadzieję, że zrozumienie sytuacji podyktuje kandydatom jakieś wyjście, które odsunie od nas najgorsze ewentualności. Tego, co się stało, wystarczy jednak, aby było jasnym, że ci, którzy chcieli n. wybory oddziaływać i oddziaływali, pojmowali swą rolę w sposób zbyt uproszczony.

Piotr Lemiesz.

na 1 miejsce.

Z innych bardziej znanych nazwisk możemy wymienić: adw. Patka Józefa (okr. 87, Wadowice, 1 miejsce); insp. Doellinger Zygmunta (ten sam okr. 2 miejsce); inż. Jedyńska Jana (okr. 85, Jasło, 1 m.); płk. Jana Perkowicza (okr. 43, Suwałki, 1 m.); ks. Józefa Lubelskiego (okr. 84, Tarnów, 2 m.); Edw. Ekierta (okr. 79, Sambor, 1 m.); Bartczaka Fr. (21, Sieradz, 1 m.); Wagnera Edwina (okr. 72, Lwów, 1 m.); Mudryja Wasyla (tamże, 2 m.); Marchlewskiego Tad. (102, Grudziądz, 1 m.); Ostafina Józefa (62, Złoczów, 1 m.); Dudzińskiego Juliusza (100, Bydgoszcz, 3 m.); dr. Leona Surzyńskiego (94, Poznań, 1 m.); Brunona Sikorskiego (tamże, 2 m.); red. Tadeusza Kotelbacha (1, Warszawa, 1 m.); red. Zdzisława Stabla (63, Brzeżany, 1 m.); prof. Wacława Makowskiego (5, Warszawa, 1 m.); Hoppe Jana (3, Warszawa, 3 m.); b. sen. Jakuba Trockenhelma (2, Warszawa, 3 m.); Zencykowskiego Tadeusza (7, Warszawa, 2 m.); Piotra Sobczyka (28, Jędrzejów, 1 m.); gen. Michała Tokarzewskiego (71, Lwów, 4 m.); Tomaszewicza Leopolda (27, Sosnowiec, 1 m.).

Pobieżne przejrzanie list kandydatów pozwala na stwierdzenie stosunkowo dużej ilości kandydatów — Ukraińców w południowo-wschodnich okręgach. Innych mniejszości a ryjskich — brak, Żydów kilku.

Powrót Marsz. Rydza-Śmigłego

WARSZAWA (Pat). Dziś o godz. 23.30 powrócił do Warszawy Pan Marszałek Śmigły Rydz.

Celem powitania Pana Marszałka Śmigłego Rydza, na dolny peron dworca przybyli wszyscy członkowie rządu z p. premierem gen. Sławojem Składkowskim i p. ministrem spraw zagranicznych Beckiem na czele.

(Relację z pobytu Marsz. Rydza Śmigłego na Śląsku podajemy na 2 str.)

Zgon płk. Beliny-Prażmowskiego

RZYM (Pat). Wczoraj o g. 11 przed południem zmarł w Wenecji płkownik Belina - Prażmowski, były dowódca 1 pułku ułanów legionów i b. wojewoda Iwowski i krakowski.

Przypominamy, że ś. p. płk. Belina Prażmowski w r. 1919 na Wielkanoc w kwietniu zdobył wspaniałym atakiem Wilno, biorąc do niewoli kilka tysięcy jeńców.

Plebiscyt zbytyczny!

Całkowite porozumienie Czechosłowacji z Niemcami

BERLIN, (Pat). Komisja międzynarodowa powstała w myśl układu monachijskiego do spraw uregulowania sprawy Niemców sudeckich, odbyła wczoraj posiedzenie. W toku obrad komisja stwierdziła, że ostateczne wytyczenie granicy obszarów Sudeckich przypadających Rzeszy na podstawie ustalonych przez komisję międzynarodową w dniu 5 października wytycznych nastąpiło tylko z nieznacznymi zmianami, zatwierdzonymi zresztą przez komisję na podstawie art. 6 układu monachijskiego. W tych warunkach komisja orzekła jednogłośnie, że PRZEPROWADZANIE PLEBISCYTU JEST ZBYTECZNE.

Do stratosfery!

„Gwiazda Polski“ dziś rano wystartowała

DOLINA CHOCHOŁOWSKA (Pat). W Dolinie Chochołowskiej czynione są ostatecznie przygotowania do startu Wczoraj panowała tu piękna, słoneczna pogoda. Dla możliwości startu wytworzyły się odpowiednie warunki.

Lot powinien odbywać się przy pogodzie bezchmurnej w KIERUNKU POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ POLSKI. Wobec takiego stanu pogody komenda obozu stratosferycznego zarządziła pogotowie startowe. Wszystkie osoby bezpośrednio zainteresowane lotem zostały zaalarmowane telefonicznie i telefonicznie w nocy z 12 na 13 bm. tak że nawet z Warszawy

wszyscy mogli przybyć najpóźniej o godz. 23 do Zakopanego. Chodzi tu o przybycie specjalistów od przyrządów naukowych. Między inn. od przyrządów do badania promieni kosmicznych. Przybył z Krakowa prof. Tezewski i prof. Ziemański z Warszawy.

Przyrządy miały być zainstalowane w ostatniej chwili w gondoli.

Również mają przybyć radiotelegrafici z Warszawy, którzy będą obsługiwać krótkofalową stację odbiorczą oraz stację nadawczą łącznikową między Chochołowską a stratosfatem. Powleka została wczoraj wyciągnięta ze schronu, gdzie dotychczas przebywała i jeszcze za dnia była uło-

żona na miejscu startu.

Napełnianie wodorem stratosfatu rozpoczęło się o godz. 22 i trwać powinno było około 4 godzin.

Poza tym przewiduje się 1 godzinę czasu na wznoszenie się górnej części stratosfatu do wysokości startowej (120 metrów). Poza tym odezpienie linek manewrowych od balonu potrwał około 20 minut. Szykowanie nie i przyczepianie gondoli — około 1 godziny, obwiązywanie balonu — około 1 godziny, razem około 6 godzin. Poza tym jakieś dwie godziny należy zaliczyć na czas rezerwy

(Dokończenie na str. 2)

Drugi dzień pobytu Marsz. Rydza-Smigłego na Śląsku

CIESZYN, (Pat). Drugi dzień swego pobytu na Śląsku za Olzą p. Marszałek Smigły Rydz poświęcił zwiedzaniu północnej części powiatu cieszyńskiego oraz całego powiatu frysztackiego.

Objazd nowoprzyłączonych obszarów rozpoczął p. Marszałek o godz. 9 rano od Cierlicka, gdzie złożył hołd pamięci bohaterów lotników Żwirki i Wigury. Przez cały czas zgromadzone tłumy wznosiły owacyjne okrzyki na jego cześć, rzucając kwiaty.

Tu zameldował się Panu Marszałkowi starosta frysztacki dr Wolf, po czym powitał Marszałka w imieniu miejscowej ludności wójt Cierlicka, Chmiel, ksiądz senior Teper oraz ksiądz pastor Goszek.

Pan Marszałek złożył w kaplicy wiązanek kwiecień ze wstęgami o barwach orderu „wirtuali militari”, po czym przez dłuższą chwilę zatrzymał się przed krzyżami wzniesionymi w miejscach, w których znaleziono ciała obu lotników.

Mimo powszedniego dnia niezliczone tłumy ludności zebrały się, aby złożyć hołd Naczelnemu Wodzowi.

W chwili gdy samochód wjechał do Orłowej ze wszystkich kopalń rozległ się przejmujący gwizd syren. W ten sposób ci polscy górnicy, którzy nie mogli przerwać pracy, składali hołd swemu oswobodzicielowi.

Wspaniałe przyjęcie zgotował panu Marszałkowi Bogumin.

Po wyjściu z samochodu pan Marszałek w otoczeniu generacji i swity przy dźwiękach hymnu narodowego przeszedł przed frontem kompanii honorowej, po czym burmistrz Bogumina p. Szewczyk, wręczając Marszałkowi chleb i sól, zapewnił Go w imieniu ludności, że zostanie ona zawsze wierna Rzeczypospolitej. Na powitanie to odpowiedział pan Marszałek następującymi słowami:

„Dziękuję panie burmistrzu. Cała Polska spodziewa się, że Polacy w tym bastionie polskości nad Odrą wykazą wszystkie walory swego charakteru i pracowitości rąk, aby się okazać godnymi synami wielkiego Narodu Polskiego”.

Po tych słowach rozległy się długo niemiłkące okrzyki „Marszałek Smigły Rydz niech żyje”.

Po wpisaniu się do książki pamiątkowej, pan Marszałek wraz z otoczeniem udał się na zwiedzanie okolicznych fortyfikacji.

W dalszej drodze orszak pana Marszałka minął niemiecką i polską Lutynię, gdzie również był gorąco witany przez miejscową ludność i przybył do Orłowej. W imieniu Zakładu Polskiej Macierzy Szkolnej na Śląsku Zaolzańskim wygłosił przemówienie dyr. gimn. Feliks.

Pan Marszałek zwracając się do dyrektora i zebranej młodzieży oświadczył w odpowiedzi na powitanie:

„Dziękując bardzo, panie dyrektorze, za te słowa, które słyszę od pana, stwierdzam, że jest mi bardzo miło zbliżyć się do tych murów, w których wykuwały się dusze młodzieży polskiej, w których młodzież przygotowywała się moralnie i umysłowo do walk, jakie czekały ją w życiu. Dziś wszyscy jesteśmy radosni i w tej radości stwierdzam, że młodzież ucząca się w tych murach i z nich wychodząca będzie mogła w przyszłości skrzydła swoje młode rozwinąć do pełnego, niezmieszkanego lotu, jak również i siły swoje bez marnowania ich będzie mogła w przyszłości oddać służbie dla ojczyzny polskiej. Dziękuję”.

W Karwinie po wyjściu z samochodu i przejściu przed frontem kompanii honorowej wojska, pan Marszałek został powitany przez burmistrza p. Kobiela.

W odpowiedzi pan Marszałek, zwracając się do zebranych oświadczył:

„Moł panowie. Spełniły się wasze marzenia. Wracacie do Polski. Wracacie do Polski z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku w przeszłości, z dumnym czołem, z męską wiarą i zaufaniem w swoje polskie siły, tym bardziej, że wracacie nie na podstawie czyjeś łaski, a na podstawie nieprzekazanych praw Polski i mocnej decyzji narodu i Państwa Polskiego, które potrafiło te prawa sobie podbudować siłą i twardą wolą. Dziękuję”.

Ostatnim etapem podróży Naczelnego Wodza był Fryształ, gdzie na rynku zgromadzili się tysiączne tłumy i znów posypały się kwiaty i znów rozległy się gromkie okrzyki na cześć dostojnego gościa.

W imieniu ludności miasta powitał Naczelnego Wodza p. Sembel, na którego prośbę pan Marszałek wołał się do księgi pamiątkowej.

Żegnany długo niemiłkącymi okrzykami i dźwiękami hymnu narodowego p. Marszałek przez Darków i Łąki, gdzie miejscowa ludność ustawiona w szpalach wzdłuż drogi zgotowała Mu serdeczne powitanie, powrócił do swej kwatery.

Wojska japońskie w południowych Chinach

TOKIO (Pat). Ministerstwo wojny komunikuje, że wojska japońskie, które wylądowały na wybrzeżu Chin południowych, posunęły się wczoraj po poł. o kilka kilometrów w głąb kraju bez żadnych strat. Komunikat stwierdza, że wylądowanie wojsk ja pońskich dokonane zostało natych-

miast po odwołaniu przez Czang Kai Szeka kilku dywizyj z Kantonu celem skierowania ich do Hankou. Marynarka, towarzysząca korpusowi, wysadzonemu na ląd oraz jej wodnosamo loty bombowe zmioły 2.000 żołnierzy chińskich.

Na pytanie, czy marynarka japoń-

ska planuje jakąś akcję przeciwko Hainan, admirał Noda przypomniał tylko, że ekspedycja do Chin południowych ma na celu zniszczenie ważnych punktów, służących za bazę ma chinajczy antyjapońskich. Admirał do dał, iż jest rzeczą niemożliwą podać o beenie, jakich terytoriów to dotyczy.

Do stratosfery!

(Dokończenie ze str. 1)

Wobec tego BALON, KTÓREGO Napełnianie rozpoczęło się OKOŁO GODZ. 22, POWINIEN BYŁ WYSTARTOWAĆ DZIŚ OKOŁO 6 GODZINY RANO.

Przygotowania

(Relacja z godz. 20)

Przed godziną 17 wyniesiono powłokę balonu, która ujęta jest w bawelniany biały pokrowiec startowy. Wygląda ona jak długi wąż 120 metrowy. Do przeniesienia użyto 60 ludzi, którzy złożyli powłokę na miejscu startu na brezentowych płachtach. Obecnie zdje to już górną część pokrowca, który okrywał czaszę powłoki balonu. Niezadługo montowana na będzie u wierzchołka balonu klapa do wypuszczania gazu (wodoru). Klapa do wypuszczenia gazu zawiąże w pierwszej fazie napełniania na linkach rozwieszonych na dwóch masztach.

O godz. 22 nastąpi napełnianie powłoki wodorem. Przez specjalny rękaw gaz będzie wchodził do powłoki. Dopływ gazu do głównego rękawa będzie się odbywał jedno cześnie z 40 butli, zawierających wodór, od których będą szły pomocne rękawy. Górna część balonu zostanie napełniona gazem do

pojemności 4200 m³ (więcej nie ma potrzeby, gdyż balon, wznosząc się do góry, napełni atmosferę o mniejszym ciśnieniu a przez to gaz w miarę osiągnięcia przez balon coraz większej wysokości będzie zwiększał objętość wypełniając całą powłokę, balon całkowicie wypełni się dopiero na wysokości 23 km).

Balon w chwili napełniania obciążony zostanie balastem, który będzie przymocowany do specjalnego pasa, który znajduje się w górnej części balonu. Wznoszenie balonu aż do pułapu startowego (t. j. 120 m od ziemi) nastąpi za pomocą specjalnych dźwigarek, a koniec linki przymocowany do specjalnego odczepiacza przymocowanego z kolei do pętli pasa manewrowego balonu, który znajdować się będzie w górnej części balonu. Po wypuszczeniu na wysokość 120 metrów powłoki, przycepiąca będzie do powłoki gondola za pomocą taśm plecionych z jedwabiu. Trzymany on będzie dalej za pomocą zwykłych linek przez obsługę złożoną z junaków i żołnierzy. Górna linka manewrowa odczepiona będzie od pasa za pomocą specjalnie skonstruowanego odczepiacza.

Po ostatecznym sprawdzeniu prawidłowego uszykowania balonu i po uwolnieniu go z pokrowców startowych, obsługa trzymają-

ca linki gondoli puści je i balon wzniesie się. Jeden z pilotów znajdować się będzie na galerijce, drugi napół w gondoli. Zamknięcie szczelne gondoli nastąpi już na wysokości ci najmniej 4 do 5 tys. metrów. Przy starcie nadawana będzie balonowi siła spławna wielkości 450 kg. Siłę tę stanowią będą ludzie, trzymający linki po zrównoważeniu Siła ta potrzebna jest dla szybkiego pokonania rozmaitych oporów i możliwości uzyskania szybkiego wylotu z otaczających gór.

Obecnie o godz. 20 w Dolinie Chochołow sikej po wstępnych przygotowaniach ludzie z obsługi odpoczywają i Dollina tonie jeszcze w ciemnościach. W chwili, gdy będzie dane hasło do napełniania balonu, rozbiśnie ona światłem wielu milionów świateł, które dażą ustawione cztery wielkie reflektory.

O GODZ. 24 prace są w toku, trwa napełnianie powłoki która się stale powiększa.

10 osób zginęło na miejscu w katastrofie samochodowej

WIEDEŃ, (Pat). W okolicy Felsenbergu (Dolna Austria) autobus wpadł skutkiem zawiedzenia hamulców, na mur przy-

Nowy dowódca floty fińskiej

HELSINKI, (Pat). Dowódcą sił morskich Finlandii został mianowany komandor R. Hakola.

O 150.000.000 dolarów powiększy się budżet marnarki wojennej U. S. A.

WASZYNGTON, (Pat). Prezydent Roosevelt odmówił wczoraj przedstawicielom prasy udzielenia jakichkolwiek informacji na temat sytuacji europejskiej, wyraził natomiast żywą radość z pokojowego załatwienia zagadnienia Chaco.

W dalszym ciągu oświadczył prezydent Roosevelt, że przyszłoroczny budżet marnarki wojennej powiększony będzie w porównaniu z tegorocznym o sumę 150 milionów dolarów.

„Zgnite metody” w sowieckich lasach

MOSKWA, (Pat). Dziennik „Industria” utyskuje w artykule wstępnym na niewykonywanie planu dostaw materiałów leśnych przez zarząd główny trustów leśnych.

Do dnia 1 października plan wywozu drzewa wykonano zaledwie w wysokości 46 proc. Poza tym główny zarząd trustów leśnych wskutek złej administracji przyniósł w tym roku 30 milionów strat.

Dyrektor Winogradów został usunięty ze stanowiska za stosowanie „zgnitych metod”.

Ostatnie dni!

Już 19 b. m. rozpoczyna się ciągnięcie 1 klasy.

Śpiesz, kup los w szczęśliwej kolekturze

„DROGA DO SZCZĘŚCIA”

Wielka 44 Wilno Mickiewicza 10

w której w 41 Loterii padł

MILION

Miejsce Człowieka Za mało być członkiem stada!

List Ojca św.

WASZYNGTON (Pat). W liście do prałatów Stanów Zjednoczonych, przesłanym z okazji jubileuszu uniwersytetu katolickiego w Ameryce, Ojciec Święty w imię moralności i doktryny chrześcijańskiej występuje przeciwko „wszelkiej koncepcji filozoficznej, która sprowadza człowieka do funkcji bezdusznego pionka i brud-

nej pogoni za władzą i prestiżem”.

W imię tych samych świętych zasad przeciwstawiamy się — głosi dalej list — wszelkiej filozofii społecznej, która uważa człowieka za prosty czynnik stada w walce o korzyści albo za takiego, który zamierza rzucić się do gardła swych braci w ślepej i brutalnej walce klasowej.

Czeski minister spraw zagr. przybył do Berlina

BERLIN (Pat). Czeski minister spr. zagr. Chvalkowsky przybył wczoraj o godz. 6.30 do Berlina.

Po konferencji z min. Ribbentropem min. Chvalkowsky odjechał do Berchtesgaden

Powstanie na Rusi Podkarpackiej

BUDAPESZT (Pat). W okolicy Mukaczewa w pobliżu miejscowości Geezofalu i Deresku grupy powstańców Karpatoruskich od paru dni działają przeciwko wojskom czeskim. Czesi wysłali do wyżej wymienionych okolic dwie kompanie piechoty i kilka czołgów. W toczących się walkach Czesi ponieśli znaczne straty. Ubiegłej nocy walki trwały do rana.

Do głównej grupy powstańców, składającej się z kilkuset ludzi przyłączają się wciąż nowe grupy powstańców.

PRAGA, (Pat). Min. Parkanyi w charakterze gubernatora Rusi Podkarpackiej ogłosił w dniu wczorajszym stan wyjątkowy w centralnym okręgu karpatoruskim, Mukaczewo. Niezależnie od tego wydano zarządzenie nakazujące pod surowymi karami wydanie władzom policyjnym wszelkiej broni.

PRAGA, (Pat). Według źródeł czeskich, incydenty, jakie ostatnio wydarzyły się na Rusi Podkarpackiej, wywołane zostały przez oddziały dywersyjne przybyłe z terytorium Węgier i dowodzone przez węgierskich oficerów. Oddziały dywersyjne uzbrojone być miały w precyzyjną broń pochodzenia niemieckiego.

Pan Prezydent otworzył wystawę „Warszawa wczoraj, dziś i jutro”

WARSZAWA, (Pat). Wczoraj w południe Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki dokonał otwarcia wspaniałej wystawy, ilustrującej całokształt rozwoju historycznego, aktualnego i wytycznych rozwojowych w przyszłości m. Warszawy.

Dzwonku cze! wszystkich po!głych w wojnie światowej!

WERONA, (Pat). W obecności władz z Werony i Roverete odbyła się uroczystość odlania olbrzymiego dzwonu, poświęconego wszystkim poległym w czasie wielkiej wojny. Do koła wrzucone zostały złote przedmioty, monety i medale, nadesłane przez 18 państw, które brały udział w wojnie światowej.

Wycofywacze wkładów na czarnej liście

BERLIN, (Pat). Jak słychać, poszczególne placówki partyjne otrzymały polecenie usunięcia nazwisk wszystkich tych, którzy w ostatnim niespokojnym okresie podejmowali większe wkłady oszczędnościowe z kas. Listy tych osób zostaną publicznie ogłoszone.

Giełda warszawska

z dnia 13 października 1938 r.

Belgi belgijskie	90,52
Dolary amerykańskie	582,50
Dolary kanadyjskie	528,00
Floreny holenderskie	290,69
Franki francuskie	14,19
Franki szwajcarskie	121,15
Funtw angielskie	25,32
Guldeny gdańskie	100,25
Korony czeskie	10,75
Korony duńskie	113,00
Korony norweskie	126,10
Korony szwedzkie	130,44
Liry włoskie	20,20
Marki fińskie	11,18
Marki niemieckie	—
Marki niemieckie srebrne	93,00
Tel Aviv	25,20

Akcje:

Bank Polski	126,00
Papierzy procentowe:	
Pożyczka wewnętrzna	65,88
Pożyczka inwestycyjna pierwsza	83,75
Pożyczka inwestycyjna druga	84,50
Pożyczka konwersyjna	69,00
Pożyczka konsolidacyjna	66,75

„Brzuch Paryża”

Nik tego towaru nie pilnuje,
nie ma tutaj złodziei!

Takie ogłoszenie można znaleźć niemal codziennie w wielkich dziennikach wieczornych Paryża. W ten sposób reklamuje się nocny lokal, mieszczący się tuż obok „brzucha Paryża”, obok hal centralnych. Hale przedstawiają widok przedziwny, nigdzie nie spotykany, a każdy zwiedzający wyniesie niewątpliwie trwałe wrażenie. Już mniej więcej o godzinie dziesiątej wieczorem, co dzień na kilku wielkich szlakach miasta, a przede wszystkim na Boulevard Saint Michel, ciągną szeregi samochodów ciężarowych, obciążonych skrzyniami i workami. Wędrówka tych wozów trwa zazwyczaj kilka godzin.

Z chwilą przekroczenia placu przed teatrem Châtelet jest się już w orbicie hal. Hale paryskie, które wielkością przewyższają czterokrotnie plac Marszałka Piłsudskiego w Warszawie, zbudowane są w kształcie krzyża. Z setek samochodów robotnicy wyładują skrzynie, worki, kosze i koszyki. Placę dokoła budynku targowego zapelniają się z zawrotną szybkością rzędami koszy i skrzyń, układanych w równych szeregach, w idealnym porządku. Ogląda się tutaj najpiękniejsze owoce, najwspanialsze okazy jarzyn. Na ziemi — tysiące koszyków, a z boku, pod ścianami domów, stopy skrzyń. Nikt zresztą tego towaru nie pilnuje; ni ma tutaj złodziei. Na najwyższej skrzynie leży kartka z wypisaną ilością dostarczonego towaru. Skrzynie stoją całą noc przed demem, aż pracownicy danej firmy stawiają się do pracy i wnoszą je do wnętrza gniazdu. Dokoła hal, na chodnikach wypisane są kredą nazwiska hurtowników.

Największy ruch panuje w halach w godzinach od 3 w nocy. Do tej pory ruch jest tylko częściowy, robotnicy tych działów, które jeszcze nie są czynne, śpią, leżąc pokotem pod sklepianiami halli głównej. W wielu punktach dokoła hal sprzedają na ulicy gorące parówki z frytami. Wizyta w „brzuchu Paryża” kończy się tu zwykle skonsumowaniem gorących frytów, albo tradycyjnej zupy cebulowej w jednym z okolicznych barów.

drożny, przy czym 10 osób zostało zabitych na miejscu, a 17 odniosło zagrażające życiu rany.

Świat pod bronią

Klucz do Morawskiej Bramy

Wojska polskie zajęły Bogumin. Fakt ten należy zaliczyć do najdonioślejszych w całej akcji obejmowania Śląska Zaolzańskiego — zarówno z punktu widzenia gospodarczego, jak też i militarnego.

Bogumin dotychczas leżał prawie przy zbiegu trzech granic: niemieckiej, polskiej i czechosłowackiej. Obecnie prawdopodobnie zostanie punktem granicznym polsko-niemieckim. Podobna jednak sytuacja czyni jeszcze z tego miasta klejnot polityczny. Wartość jego leży gdzie indziej.

Wąska niziną pomiędzy Beskidem Zachodnim a południowo-wschodnim odgałęzieniem gór sudeckich znana jest pod nazwą Bramy Morawskiej. Ta właśnie brama przez którą również przebiega górna Odra od wieków była miejscem przejść wszelakich wędrowców i handlowców. Biegły też tuż zawsze szlaki handlowe z dorzecza Wisły i Odry na południe. Nowoczesnym w tym znaczeniu tego przejścia jest bieżąca tędy kolej warszawsko-wiedeńska, która zresztą była jedną z pierwszych kolei na ziemiach polskich. Dzisiaj — w Bramie Morawskiej zbiegają się te same historyczne szlaki w postaci linii kolejowej oraz nowoczesnych dróg kołowych.

Sam Bogumin jest przemysłowym miastem, w którym koncentruje się rafineria ropy, walcownie, kilka wytwórni ciężkiego przemysłu i szereg pokrewnych gałęzi. Za czasów czeskich była tam również fabryka sacharyny. Główną jednak wartość jego wynika przede wszystkim z położenia na szlakach komunikacyjnych. Bogumin jest bardzo ważnym węzłem kolejowym. Przed wojną posiadał on największy dworzec towarowy, w całej Austrii, co świadczy o ilości przez wózów handlowych, przebiegających przez ten punkt. Rozchodzą się stąd ważne linie kolejowe wzdłuż Odry na południe, do Cieszyna, Oświęcimia, Raciborza (po niemieckiej stronie) wreszcie do Opawy. W tym więc miejscu skupiają się drogi, prowadzące na Berlin, Warszawę, Wiedeń i Koszycy na Słowację.

Gdy w roku 1918 Europa została na nowo ukształtowana, najbardziej różnorodnym cięciom podlegał Śląsk. O ile przed tym stanowił on jedną organiczną całość — w większości polityczną, zaś całkowicie całość gospodarczą, o tyle po wojnie został rozdzielony na trzy prawie niezależne organizmy. Do tego nowego układu musiał oczywiście się dostosować, nie mniej jednak nie pozostało to bez wpływu na rozwój gospodarczy tego kawałka Europy. Szczególnie stosunki komunikacyjne układały się nieraz paradoksalnie. Wystarczy powiedzieć, że sieć kolejowa Górnego Śląska została przez nowe granice polityczne przecięta w 18 miejscach. Odcięte części, mianowicie niemiecki Górny Śląsk oraz czeski do niedawna Śląsk Cieszyński nie mogły stanowić wielkich samodzielnych organizmów gospodarczych, więc z natury rzeczy stały się ciężką ciążą ku terenom, stanowiącym punkt ciężkości całości. Rozkawałkowanie systemu komunikacyjnego musi z konieczności prowadzić do gruntownej przebudowy gospodarczej, a ponadto do pewnych dostosowań z punktu widzenia strategicznego. Ki-

luty torów kolejowych, zwisających nad granicą, dla kalkulacji wojennych nie stanowią żadnej wartości, bowiem wielkie ruchy wojsk mogą się odbywać tylko na systemach komunikacyjnych zakończonych, zorganizowanych na całej swej przestrzeni i mających ściśle określoną zdolność przepustową.

Bogumin zamyka naturalny system dróg w południowo-zachodniej części naszego Śląska. Przez ten węzeł kolejowy zyskujemy ogromną swobodę ruchu na tym terenie. Nawet bardzo bliskie położenie względem granicy nie może osłabić znaczenia tego węzła, bowiem fakt, iż skupia on w sobie bardzo ważne i o dużej wydajności ruchy arterie, wpływa zdecydowanie na możliwość obronienia jego samego. Przez uzyskanie Bogumina zyskaliśmy niezmiernie ważny atut strategiczny na Śląskim teatrze wojennym.

Ponieważ teatrem wojennym może być każdy kawałek graniczny, zaś na tej granicy może być czasem więcej niż jeden przeciwnik, więc warto też pamiętać o tym, że Bogumin panuje też nad Słowacją i Śląskiem niemieckim. W obecnym stanie rzeczy Czesi nie mają innej poważniejszej linii komunikacyjnej z Prażą do Słowacji jak tylko przez Bogumin. Nawet budowa nowych linii kolejowych bezpośrednich z Morawy do Słowacji nie przekreśli olbrzymiego znaczenia jakie Bogumin będzie miał w czasie pokojowym dla przewozów towarowych ze względu na rozbudowany już system przeładunkowy i składowy. W czasie wojny zorganizowa-

na linia, prowadząca w głąb terytorium własnego bez mocno rozbudowanej sieci równoległej do ewentualnej linii frontu oddaje znaczną przewagę jeżeli chodzi o szybkość przegrupowywania wojsk, przetrzymywania ich w ręce przeciwnika. W obecnej sytuacji tym szczęśliwym przeciwnikiem w przyszłej wojnie Czech jest właśnie Polska. Zamknięcie Bramy Morawskiej bogumińskim kluczem stanowi niezmiernie ważki argument przy wszelkich przewidywaniach sztabów zarówno z jednej jak z drugiej strony.

Na tle polskiego marszu na Bogumin niewątpliwie rozegrał się cichy dramat polsko-niemiecki. Trzeba przyznać, że Hitler kreśląc mapę terenów niewątpliwie niemieckich, mających być zajętych przez wojska niemieckie bez plebiscytu, poprowadził linię na wschód od Bogumina, po czym zerwał hukiem od południa wyminał Morawską Ostrawę, pozostawiając ją losom plebiscytu. Gdy żołnierz polski wkroczył na ulice Bogumina parę kresek na mapie Hitlera straciła swoją aktualność. A niewątpliwie, Führer wiele sobie cenił to piękne miasto i bardzo dobrze zdawał sprawę z korzyści nie tylko wewnętrznych uzyskania tak ważnego węzła.

Kto wie, czy niespodziewana aktywność separatystów Rusi Podkarpackiej nie ma swego źródła w złym humorze Berlina, spowodowanym polskim nietaktem zajęcia Bogumina wbrew kanclerskiemu życzeniu?

L. Kor.

Kandydaci na posłów z terenu ziem północno-wschodnich

Zgodnie z kalendarzykiem wyborczym wczoraj w całej Polsce odbyły się posiedzenia okręgowych zgromadzeń wyborczych, na których ustalono kandydatów na posłów do Sejmu.

OKRĘG 44 (GRODNO).

Kandydaci: 1) Teofil Budzanowski, 42 lat inżynier rolny, 2) Michał Krzywiec, 36 lat rolnik, 3) Jan Górnicki, 35 lat dyrektor kas Stefczyka, 4) Grażyna Lipińska, 36 lat, dyrektorka gimnazjum nar. polska.

Zastępcy: 1) Kazimierz Noworud, 37 lat referent osw. nar. polska, 2) Szczepan Zasada, 38 lat, nauczyciel nar. polska, 3) Władysław Kościuch, 47 lat, rolnik, nar. polska, 4) Kazimierz Eugeniusz Kurek, 42 lat, urzędnik PKO, nar. polska.

OKRĘG 45 (WILNO).

Kandydaci: 1) inż. Barański Władysław, lat 40, dyrektor Izby Przem.-Handl., 2) Przegaliński Karol, lat 41, urzędnik, 3) Janowski Wiktor, lat 46, rzemieślnik, 4) Szumański Władysław, lat 65, kupiec, 5) Nagurski Teodor, lat 37, wiceprezydent.

Zastępcy: 1) Kosaczewski Stanisław, lat 36, handlowiec, 2) Borysiewicz Michał, lat 33, kupiec, 3) Słubieck Edward, lat 32, nauczyciel, 4) Balcerak Eugeniusz, lat 34, nauczyciel, 5) Rubinstein Izaak, lat 58, rabbin nar. żydowska.

OKRĘG 46 (WILNO).

Kandydaci: 1) Skwarczyński Stanisław, lat 50, generał wojsk polskich, 2) Malewowski Wiktor, lat 56, prezydent m. Wilna, 3) Żeligowski Lucjan, lat 73, rolnik, 4) Mackiewicz Stanisław, lat 41, dziennikarz, 5) Kaszubski Stanisław, lat 30, podoficer zawodowy.

Zastępcy: 1) dr Umiastowski Witold, l. 55 lekarz, 2) Hurynowiczówna Janina, lat 43, docentka uniwersytetu, 3) Gagis Antoni, lat 50, rzemieślnik, 4) Kosakiewicz Konstanty, lat 50, emeryt.

OKRĘG 47 (WILNO).

Kandydaci: 1) Kościelkowski Marian, lat 46, minister, 2) Szejko Jan, lat 43, rolnik, 3) Węckowicz Jan, lat 38, rolnik, 4) Wędziałowski Bronisław, lat 62, rolnik, 5) Żeligowski Lucjan, lat 73, rolnik, 6) Tau rogiński Edward, lat 47, rolnik.

Zastępcy: 1) Wasilewski Stefan, lat 40, agronom, 2) Zaskiewicz Aleksy, lat 32, nauczyciel, 3) Gintow-Dziwałowski Romuald, lat 38, rolnik, 4) Kątkowski Eugeniusz, lat 50, rolnik.

OKRĘG 48 (GŁĘBOKIE).

Kandydaci: 1) Rudnicki Stefan, lat 44, dyr. KKO, 2) Pimonow Borys, lat 36, rolnik, nar. rosyjska, 3) Wyslouch Bernard, lat 35, dyr. szkoły roln., 4) Oskierko Ol-

TYM KAŻDY MARZY

ale osiąga tylko ten, kto śmiało wyciąga ku Szczęściu rękę, uzbrojony w los 43 loterii, gdyż tylko wygrana może przynieść pieniądze. Nie zwlekajcie, nabądźcie zaraz los do I klasy w szczęśliwej kolekturze

A. WOLAŃSKA
Wilno, Wielka 6.
Ciągnięcie rozpoczyna się 19 października. Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie.
Konto P. K. O. 145461.

1 korona = 12 fenigów

BERLIN, (Pat). Agencja Havasa donosi: kurs przeliczenia korony czeskiej na walutę niemiecką na obszarze Sudetów ustalony został ostatecznie na 12 fenigów niemieckich za jedną koronę.

Szef domu Romanowych zmarł w Neuilly

PARYŻ, (Pat). W klinice prywatnej w Neuilly, zmarł wielki książę rosyjski Cyryl.

Ks. Cyryl urodził się w r. 1876. Ogłosił się szefem domu Romanowych i kuratorem tronu 26 lipca 1922 r.

Ks. Cyryl pozostawił troje dzieci, z których syn, wielki książę Włodzimierz, urodzony w r. 1917, staje się obecnie szefem domu Romanowych.

12.943 Żydów w Wiecznym Mieście

RZYM, (PAT). Z urzędowo przeprowadzonego spisu wynika, iż największa ilość Żydów zamieszkuje w Rzymie, gdzie ich jest 12.943, następnym miastem jest Mediolan z 10.219, Triest z 6.085 itd.

Prowincjami, zupełnie niezamieszkanymi przez Żydów, są Benevento, Reggio, Calabria i Sycylia.

lat 40, inżynier, nar. polska, 4) Bogałkowski Henryk, inspektor, nar. polska.

OKRĘG 51 (NOWOGRODEK).

Kandydaci: 1) Trzeciak Jan, lat 31, rolnik, 2) Sarnecki Adolf, lat 39, urzędnik, 3) Tomaszewski Stanisław, lat 50, osadnik, 4) Zdanowicz Jan, lat 32, drukarz, 5) Hufien-Czapki, emeryt, lat 41, ziemianin, 6) Juszkiewicz Wandalin, lat 59, rolnik.

Zastępcy: 1) Leitneker Edward, lat 35, fabrykant, 2) Burko Paweł, lat 45, piekarz, 3) Giedula Edward, lat 49, rolnik, 4) Kamiński Kazimierz, lat 42, rolnik.

OKRĘG 52 (BARANOWICZE).

Kandydaci: 1) Krupski Czesław, lat 50, ziemianin, 2) Szymanowski Genadiusz, lat 36, rolnik, 4) Petruszewicz Stanisław, lat 43, rolnik.

Zastępcy: 1) Pomianowski Marian, lat 41, kołodziej, nar. polska, 2) Jeleński Olgierd, lat 57, ziemianin, nar. polska, 3) Jastrzębska Maria, lat 44, nauczycielka, nar. polska, 4) Włodarczyk Jan, lat 40, osadnik, nar. polska.

OKRĘG 53 (BRZEŚĆ N. BUGIEM).

Kandydaci: 1) Trębicki Henryk, 38 lat, dyrektor KKO, 2) Kolbusz Franciszek, 43 lat, prezydent miasta, 3) Olszański Aleksander 45 lat, inż. rolnik, 4) Pestek Ferdynand, 42 lat, nauczyciel, nar. polska.

Zastępcy: 1) Florék Bolesław, 47 lat, nauczyciel, nar. polska, 2) Suligowski Feliks, 45 lat, rolnik, nar. polska, 3) Jenz Waclaw, 43 lat, burmistrz, nar. polska, 4) Doliński Józef 39 lat, rolnik, nar. polska.

OKRĘG 54 (KOBRYŃ).

Kandydaci: 1) Alfred Milecki, 44 lat, rolnik, Meksymilian Klimeczak, 39 lat, rolnik, 3) Hilary Fijał, 51 lat, osadnik wojsk., 4) Arseniusz Lewicki, 51 lat, osadnik wojsk.

Zastępcy: 1) Feliks Jedrzejak, 42 lat, rolnik, nar. polska, 2) Jan Kucharski, 44 lat, osadnik wojsk., nar. polska, 3) Stefan Szymczak, 37 lat, nauczyciel, nar. polska, 4) Stefan Nikiciul, 40 lat, nauczyciel, nar. polska.

OKRĘG 55 (PIŃSK).

Kandydaci: 1) Krzysztof Szczyt-Niemirów, 45 lat, ziemianin, 2) Mieczysław Augustyniak, 36 lat, rolnik, 3) Feliks Sobocki, 41 lat, dyr. KKO, 4) Stanisław Olewiński, 42 lat, rolnik, nar. polska, 5) Tadeusz Dolega-Kamiński, 39 lat, osadnik.

Zastępcy: 1) Antoni Łoziuk, 44 lat, rolnik, nar. polska, 2) Czesław Baszyński, 41 lat, kpt. W. P., nar. polska, 3) Zygmunt Skirmunt, 50 lat, rolnik, nar. polska, 4) Tadeusz Gregorowicz, 61 lat, cukiernik, nar. polska.

400 listów w ciągu dwóch tygodni

„Kto Cioci nie kocha, żeby on zdechł”

Niedawno kupowałem w sklepie kwiaty. Nagle za ladą zaczęło beczeć dziecko. — Cicho bądź, bo powiem Cioci Hali, że jesteś taki niegrzeczny! — Odezwała się matka. Oho, po myślałem sobie, to aż tak? Tak wielki prestiż ma wśród dzieci i ich rodziców Halina Hohendlingerówna? Później, gdy oglądałem stopy (dosłownie stopy) listów dzieci do „Cioci Hali”, zrozumiałem, że matka, karząc syna, nie darmo powoływała się na ten autorytet!

we. P. Hohendlingerówna stanowi istotę, spritus movens audycyj dla dzieci. Potrafiła wytworzyć odrębny typ, swoisty gatunek, którym Wilno może się szczycić.

Audycje dla dzieci nadaje Wileńska Rozgłoszenia w kilku postaciach. Więc przede wszystkim t. zw. „Małe skrzynecki”. Osobno dla miast i wsi. Właściwie taki podział niebardzo odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy. Nieoficjalnie używa się innego: „Małe skrzynecki” dla dzieci słuchających poza szkołą i „Małe skrzynecki” dla dzieci słuchających w szkole. Oczywiście wieś nie rozporządza jeszcze dostateczną ilością aparatów. Najczęściej są one instalowane w szko-

lach. Dla tego też „Skrzynecki” dla słuchających w szkole — to siłą faktu „skrzynecki” dla wsi.

Jaka jest treść tych audycyj? W skrzyneckach „Ciocia Hala” daje zwykle odpowiedzi na listy, którymi zasympują ją formalnie mali słuchacze. A o co pytają? Radzą się i pytają, po cząwszy od tego, jak dać kotkowi na imię, a skończywszy na tym, co robić ze sobą po opuszczeniu szkoły. Rozpiętość, jak widzimy ogromna. Zresztą niema naprawdę takich spraw, co do których dzieci nie zwracałyby się po wskazówki. Świadczy o tym ogromna ilość listów. Dość powiedzieć, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni otrzymała pani Hohendlingerówna przeszło 400 listów. A zimą napływ, jak zazwyczaj, jeszcze bardziej się zwiększa. Charakterystyczne, że piątą przeważnie dzieci ze wsi (na 400 tylko 100 z miasta). Trzeba widzieć te zeszytowane kartki. Starannie wykaligrafowane, ozdobione przeróżnymi rysunkami i malowaniami. Każde dziecko uważa za konieczne zdać „swej Cioci Hali” dokładne sprawozdanie, jak spędziło czas, czym się zajmowało itd. Taki „raport” kończy rozrzucający wierszyk, z którego bije ogromne przywiązanie i ufność. Dla

przykładu przytoczę na tym miejscu w dosłownym brzmieniu trzy wiele mówiące listy.

KOCHANA CIOCIU!

Piszę już list z odwagą i ze śmiałością. Pod koniec roku szkolnego nie słyszałem odpowiedzi. Tylko słyszeliśmy z innych szkół. A jednak byłem zadowolony, że przeszedłem do V klasy. Przez wakacje pomagałem rodzicom w pracy. Chodziłem do lasu na jagody i na orzechy. Jak przyjdzie niedziela, to chodziłem do kościoła i do kąpiel. Proszę Ciociu odpowiedzieć gdzie miała utopić. Moje wakacje to w domu. Czasami chodziłem słuchać radia. Bardzo były ładne tańce i audycje. Przez wakacje myślałem, kiedy będziemy pisali listy do Cioci Hali.

Piszę już list pierwszy w tym roku.

Siedem przy stoliku
W małym pokoiku,
Stolik się kołysze
A ja do Cioci list piszę.

ROMAZ MICHAŁ
uczeń klasy V
w Woronie.

Mosarz, 25.IX.
Kochana Ciociu Haliu!
W pierwszych słowach mojego listu

opiszę jak spędziłem wakacje. Przez wakacje pisałem i czytałem. A w święta czy w niedzielę to się bawilem z chłopakami. I rodzicom pomagałem grabić i zwozić siano. Próbowałem kosić, pomagałem też zwozić zboże. I orałem już przez wakacje. Były także długie wakacje. Teraz chodzimy do szkoły. W szkole jest wesoło; słuchamy radia. Teraz jest jesień, jabłka już dojrzewają i bociany już odleciały do ciepłych krajów. I skowronki już fak nie śpiewają jak wiosną i inne ptaszki już nie śpiewają bo już jesień i odleciały od nas a niektóre zostaną u nas na zimę.

Na tym list kończę. Pozdrawiam Ciocię Hali z wierszem.

Ma zegar bije czasu
Ma liści syją lasy
Ma kropki wpada w morze
Ma szczęścia dał Ci Boże.

ŁOŚ WŁADEK
uczeń klasy IV.
Dn. 6.X. 38 r.

KOCHANA CIOCIU!
Bardzo jestem ciekawa czy Ciocia jest zdrowa!
Ja to jestem zdrowa i bardzo się cieszę, że nie będzie wojny. Wakacje spędziłam bardzo wesoło. Pomagałam mami na polu żyto żąć, owies, pszenicę

Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie

Zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie liczą obecnie w przybliżeniu 395000 woluminów skatalogowanych książek i czasopism, 254 inkunabułów (druków XV wieku), 2417 druków XVI wieku, 12000 rękopisów, dyplomów i autografów, 6000 rycin i albumów, ok. 900 atlasów i przeszło 900 map drukowanych i rękopiśmiennych, 1600 nut oraz 150000 druków jeszcze nieopracowanych, częściowo — dubletów i książek przeznaczonych na wymianę.

NOWE NABYTKI.

W ostatnim roku wpłynęło do Biblioteki ok. 15.000 woluminów druków. Przyrost inwentarzowy wykazuje ok. 10.000 w czym 54% nabytków pochodzi z tzw. egzemplarza obowiązkowego, nadsyłanego bezpłatnie przez drukarnie, 16% — z wymiany, 10% z kupna i 20% z daru.

Na kupno zbiorów wydała Biblioteka w budżecie zwyczajnym około 32.000 zł. Stosunki wymienne utrzymywała Biblioteka ze 155 instytucjami zagranicznymi oraz polskimi szkołami akademickimi, otrzymując z tego tytułu około 2.000 woluminów i wysyłając ze swej strony odpowiednią ilość publikacji wileńskich instytucji naukowych. Dla wspomnianego celu w roku 1937/38 złożyli swe wydawnictwa: Rektorat i Zakłady USB, T-wo Przyjaciół Nauk, Wileńskie T-wo Lekarskie, Ministerstwo Komunikacji w Warszawie, Archiwum Miejskie w Wilnie, T-wo Rozwoju Ziemi Wschodnich w Wilnie, Koła Naukowe Studentów USB, Archiwum Państwowe w Wilnie, T-wo Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie, Wileńskie T-wo Przeciwwzględne oraz poszczególni autorzy. Ponadto kontynuowana nadal wymiana druków zbędnych z innymi bibliotekami krajowymi dała wpływ ok. 750 woluminów.

W dalszym ciągu realizacji wyjątkowego Daru Rodziny Wojskowej Biblioteka uzyskała w roku sprawozdawczym 2.283,55 zł, za które zakupiono jeszcze 9 czasopism w 165 wol., co razem z poprzednio nabytymi stanowi około 2.000 woluminów.

W drodze daru Biblioteka otrzymała 3.500 woluminów od 365 instytucji oraz osób z kraju i z zagranicy. Specjalne znaczenie dla Biblioteki posiada dar rządu francuskiego, liczący 441 dzieł w języku francuskim ogólnej wartości 57.650 franków. Poza tym największe dary ofiarowali: Ambasada Japońska w Warszawie, Gimnazjum im. J. Kanlego w Poznaniu, Klinika Pediatryczna Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, Litewskie T-wo Naukowe w Wilnie, Syndykat Emigracyjny w Warszawie, Ubezpieczalnia Społeczna w Wilnie, Zakład Anatomii Opisowej USB, Demel Kazimierz, Del Vecchio Giorgio, prof. Stanisław Estreicher, prof. Władysław Kofwicz, Jan Piłsudski, Maria Sopoćko.

Wszystkim ofiarodawcom składa Dyrekcja Biblioteki gorące i szczere podziękowanie.

KATALOGOWANIE ZBIORÓW.

Z gromadzeniem zbiorów łączy się zadania i udostępnianie dla czytelników. Po za bieżącym katalogowaniem alfabetycznym i rzeczowym, Biblioteka wydaje stale drukowany „Biuletyn” najnowszymi na bytków (rozdawany bezpłatnie), współpracuje przy uzupełnianiu Centralnego Katalogu Czasopism Zagranicznych w Bibliotekach polskich oraz przy opracowaniu

Centralnego Katalogu Książek Zagranicznych, uczestniczy w konstytucji „Bibliografii Polskiej” Estreichera, drukuje katalog posiadanych atlasów, kompletuje katalog druków wileńskich od czasów najdawniejszych do 1931 roku.

W roku 1937/38 przystąpiono do opracowywania Centralnego Katalogu Książek w Bibliotekach Seminarium i Zakładów USB i opisano w całości biblioteki: Seminarium Filozoficznego, Seminarium Filologii Niemieckiej i Zakładu Psychologii.

Biurowo Bibliograficzne Biblioteki udziela czytelnikom wszelkiego rodzaju informacji i wskazówek bibliograficznych oraz pośredniczy przy sprawozdaniu dzieł z innych bibliotek krajowych i zagranicznych.

WYSTAWY I DOKUMENTACJA.

W roku 1937/38 odbyła się w Bibliotece jedna wielka wystawa i 2 pokazy. W związku z setną rocznicą zgonu Jędrzeja Śniadeckiego zorganizowano w maju 1938 r. (ponownie otwartą z powodu IV Zjazdu Chemików Polskich w Wilnie w czerwcu) wystawę, obrazującą jego działalność naukową, na tle ówczesnej epoki. Z powodu śmierci prof. Kazimierza Twardowskiego i dr h. c. Michała Brensztejna urządzono pokazy poświęcone ich twórczości naukowej.

Poza wystawami Bibliotekę odwiedziło około 1.000 osób.

W dalszym ciągu rozwija się ośrodek dokumentacji Joachima Lelewela, wzbogacony w r. 1937/38 szeregiem cennych darów od wielu osób zarówno z kraju i z zagranicy. Prawie całkowicie skompletowany jest zbiór medalów poświęconych

Lelewelowi oraz jego ikonografia; stale się kompletuje dzieła poświęcone jego postaci oraz jego prace.

CZYTELNICTWO.

Ogólna liczba czytelników miejscowych wyniosła w r. akad. 1937/38 2.345 osób i instytucji. Studenci USB stanowią 65% korzystających. Czytelnie Biblioteki były czynne w ciągu roku 273 dni normalnie po 12 godzin. Suma odwiedzin w czytelniach wyniosła 44.761 osób. Do domu wypożyczono 37.144 woluminów. Z innych bibliotek krajowych i zagranicznych sprowadzono dla czytelników wileńskich 838 druków i 777 rękopisów.

GRONO PRACOWNIKÓW.

Personel Biblioteki, liczący łącznie 47 osób, składał się z 21 bibliotekarzy z wykształceniem akademickim, 14 bibliotekarzy z wykształceniem średnim i 12 funkcjonariuszy niższych. Wchodzą tu bibliotekarze etatowi, jako też wynagradzani z Funduszu Pracy pracownicy niestali i praktykanci.

Bibliotekarze wygłaszali referaty i odczyty oraz ogłaszali drukiem prace i artykuły, głównie z zakresu nauki o książce i bibliografii.

Dyrektor Biblioteki dr Adam Łysakowski zainicjował i zorganizował z ramienia Związku Bibliotekarzy Polskich i Wakacyjny Kurs Związku Bibliotekarzy Polskich, który odbył się w Werkach pod Wilnem w lipcu 1938 r.

W r. 1938 Biblioteka poniosła ciężką stratę przez zgon długoletniego bibliotekarza ś. p. dr h. c. Michała Brensztejna.

Konferencja kierowników szkół powsz. pow. wileńsko-trockiego

Przedwczoraj odbyła się w Wilnie pod przewodnictwem insp. szkolnego p. E. Szczerbickiego konferencja kierowników publ. szkół powsz. I, II i III stopnia z pow. wil.-trockiego.

Wizytator okręgu, p. Poźniak, wygłosił referat na aktualny dzisiaj temat — „Obrona narodowa w programach nauki” (ze wskazaniem praktycznymi). Drugi referat wygłosił insp. Szczerbicki p. „Zagadnienie organizacyjne szkolnictwa powszechnego obwodu wileńsko-trockiego”. Następnie wiz. Poźniak omówił sprawę pomocy szkolnej i planu zaopatrzenia szkół.

Po krótkiej przerwie nastąpił trzeci referat p. „Kwalifikowanie nauczycieli”, który wygłosił podinsp. szkolny p. A. Szwed.

Po referacie tym p. instr. Wierusz Kowalska omówiła w sposób poglądowy — zajęcia praktyczne w szkole powsz., nawołując przy tym nauczycielstwo do walki z wzorami

obcego zdołnictwa

w naszych szkołach i chałach wiejskich.

Przemawiał też na konferencji dr mjr Leśniewski, podkreślając konieczność walki z gruczią wśród działaczy szkolnej.

Na zakończenie konferencji, (która trwała ponad 8 godzin) omówiono zagadnienia gospodarcze szkół, będące stałą bojątką i troską nauczycielstwa, oraz władz szkolnych.

HOTEL „ST. GEORGES” W WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

Z wielką więc ulgą przyjęto do wiadomości zapowiedź insp. Szczerbickiego o konferencjach gospodarczych gminnych, gdzie sprawy tego rodzaju zostaną omówione z nauczycielstwem na miejscu przy współudziale przedstawicieli gminy (wójta).

W końcu kierownicy szkół prosili insp. Szczerbickiego, ażeby konferencja z nimi (na wzór obecnej) mogła się odbyć w przyszłości przynajmniej dwa razy do roku: na jesieni i na przedwiośnie.

Na tym owocny dzień konferencyjny zakończono.

Jan Hopko.

Teatr m. NA POHULANCE

Dziś o godz. 8 wiecz.

SUBRETKA

ŻART NA STRONIE

Tempora et mores...

Od pewnego czasu „Słowo” masowo przez prowadza na prawo i na lewo wywiady z aktorami i aktorkami z Pohulanki i „Lutni” (co będzie, gdy aktorów tych zabraknie? — do okolicznych, podwileńskich teatrzyków amatorskich wypadnie się zgłosić).

W ostatnim wywiadzie tenor „Lutni”, p. Witold Rychter spokojnie oświadcza:

„Urodziłem się w Kijowie z dwójga rodziców ślubnych...”

Otóż to! Po wojnie życie artystów całkiem się zmieniło: mają pochodzenie. Dawniej byłoby to rewelacja

Rękocznów nie uczę!

W „Kurjerze Powszechnym” p. (S. Z.) waleń rozprawia się z powidzonkami w rodzaju — „życie nie jest romansem...” P. (S. Z.) tak kończy swoją batalię:

„Ostatnio szerzy się epidemicznie na wy „kawał”. „Dobra wódka nie jest zła”. We wszelkich kombinacjach i przy wszystkich okazjach (wódka czy epidemii czy kawał? — przyp. nasz). Umówmy się, że tych, którzy temu hołdują, będzie my uważali za półinteligentów. Może to pomoże. Bo jeżeli nie, nerwoli ludzie sięgną do rękocznów...”

A wtedy, już bez umawiania się, nerwowych także będziemy uważali za półinteligentów. Bo rękocznym z okazji jakiegoś tam, mimo wszystko, niewinnego powiedzonka? Demokratyczny „Kurjer Powszechny”, powinien wiedzieć, że i tak okazji do rękocznów ludzie za dużo wynajdują. Demokratyczny „Kurjer Powszechny” zapomina o humanitarności. Demokratyczny „Kurjer Powszechny” pięknie spełniły swoje postannictwo, raczej oduczając od rękocznów!!!

Przeganiał kocioł garnkowi

Ostatni numer „Wiadomości Literackich” między in. przynosi „list z Wilna”, pióra sympatycznego p. Jerzego Wysomirskiego.

Raz, czy najwyżej, dwa razy do roku pisze w „Wiadomościach” o Wilnie rozmówca w nim p. Wysomirski. Ta „rzadkość korespondencyjną” innego dawno nauczyłaby poważniejszego traktowania i sprawy i pisma, dawno nauczyłyby poważniejszego pochodzenia do tematu. Tymczasem u p. W. znajdujemy coetail: trochę o Charkiewi czy w związku z Walerianem, o Młodziejskiej za to, że Nuna, i o biletach po 50 gr. o dwóch nazwiskach nowego dyrektora Pohulanki i o tym, że Szpakiewicz odszedł, o herbatkach i wywiadkach. W końcu wreszcie gani „Tekle” Kossowskiego w której „nie było żadnej idei, żadnej treści, żadnego istotnego konfliktu żadnego szczerzego dramatu, żadnego zagadnienia”.

A tytuł tego wszystkiego, jak Filip z kopni, — Vetus et nova comoedia”. Przesada! żadna „nova comoedia”, tylko vetus, vetus comoedia z tą całą pisaniną p. Wysomirskiego, w której wcale nigdy „nie było żadnej idei, żadnej treści, żadnego istotnego konfliktu, żadnego szczerzego dramatu żadnego zagadnienia”.

Ramy krytyki literackiej

W jednym z pism literackich znany krytyk p. Sebyła przeprosza jednego z aktorów krytykowanych:

„Oświadczam niniejszym, że w wygłoszonej przez radio krytyce książki p. Stanisława Szwejdera p. t. „Na ementarzu były dzwony” użyłem pod adresem autora wyrażenia, które zostały uznane przez niego za zniesławiające i przekraczające ramy dopuszczalnej krytyki literackiej...”

Nie chcemy być złymi prorokami, ale wy daje się nam, że wkrótce trzeba będzie przeproszać za każdą nieprzychylną lub ujemną krytykę, gdyż p. p. autorzy będą ją uznawali „za zniesławiającą i przekraczającą ramy dopuszczalnej krytyki literackiej”.

tbl.

Wstrząsający dramat pod Wilnem Zamordował przyjaciółkę, zranił jej matkę i rzucił się pod koła pociągu pośpiesznego

Wstrząsający dramat rozegrał się wieczorem pod Wilnem w miejscowości Słoboda, gminy rudzkiej.

Mieszkaniec Słobody, 35 letni Aleksander Urbanowicz, powziawszy

przypuszczenie, że jego przyjaciółka 26 letnia Janina Smilgówna, nie jest mu wierna, wpadł do jej mieszkania z siekierą w rękę. Kilkakrotnie uderzył Smilgównę siekierą, tak, że padła martwa na podłogę. Zabójca zra-

nił również matkę zabitej, Rozalię, po czym wybiegł z mieszkania i popełnił w stronę toru kolejowego, gdzie rzucił się pod koła pośpiesznego pociągu ponosząc śmierć na miejscu.

9 dni bez przerwy szalała burza

LIZBONA, [Par]. Donoszą tu z San Vicente de Cabo Verde, że nad Archipelagiem Zielonego Przylądka przeszła niezmiernie silna burza, trwająca niebawem długo, gdyż od dnia 29 września do 7 października.

Ulewy spowodowały całkowite zniszczenie ogromnych przestrzeni pól uprawnych. Wielka ilość domów mieszkalnych i zabudowań gospodarczych została zniszczona przez żywioł.

Hotel EUROPEJSKI W WILNIE

Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

Czy są ludzie na księżycu?

Patrząc w pogodną noc na uśmiechniętą tarczę księżycza, zadajemy sobie nieraz pytanie: czy i tam żyją ludzie? A jeżeli tak, to czy są szczęśliwi? Czy troski i radości życia, takie jak u nas, są ich udziałem? Jakież też posiadają prawa, urzędzenia i zwyczaje? Czy znają wynalazek radia i kina? Pewno uprawiają sporty, a może i loterie? Jeżeli już mowa o lo-

terii to „zejdźmy z księżycza na ziemię” i pomyślimy o zbliżającym się ciągnięciu I klasy 43 Loterii Klasowej.

Pamiętajmy o tym, że wielkie szanse mieć będzie ten, kto zaopatrzy się w los w szczęśliwej kolekturze J. Wolanow, Warszawa, Marszałkowska 154 — konto PKO 18.814. Zamówienia zamiejscowe załatwia się odrobinie.

Po pijanemu usiłowali rozbroić policjantów

Echa zajścia na festynie w Rudominie w r. 1936

6 sierpnia 1936 r. odbywał się w Rudominie pod Wilnem wielki festyn. Wieczorem poszczególne grupki podhumorowanych osobników wszczęły między sobą bójkę. Awantura ściągnęła na plac rynkowy oddział policji. Na widok polic-

jantów bijący się zawarli natchmiast zgodę i jak na komendę razem rzucili się na policjantów, usiłując ich rozbroić. Doszło do starcia. Wkrótce wzmocnione oddziały policji położyły kres awanturze, zatrzymując 10 uczestników bójki.

Cała sprawa przeciągnęła się. Dople- ro wczoraj zasiedli awanturcy na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Wilnie.

Sąd skazał Spirydona Platonowa i Juliana Purwina na 1 rok i 6 miesięcy każde go, Stanisława Purwina na jeden rok, Feliksa Wentę na 6 miesięcy i Helenę Rynkiewiczową na 3 miesiące więzienia.

(c).

Zdrowe drzewka i krzewy owocowe zakwalifikowane przez Izbę Rolniczą poleca
CENTRALA ZAOPATRZENIA OGRODNICZYCH
wł. J. I. J. KRYWKO
Wilno, ul. Zawalna 28 m. 4, tel. 21-48.

Na co chorują na Wileńszczyźnie

Według danych urzędowych w województwie wileńskim zanotowano w czasie od 2 do 8 bm, zachorowań i zgonów na choroby zakaźne i inne występujące nagminnie: 84 wypadki jaglicy, 25 — duru brzusznego i rzekomego, 11 (w tym 1 zgon) błonicy, 14 (w tym 5 zgonów) gruźlicy, 9 — płonicy, 8 — krztuśca, 7 — odry, po 3 wypadki duru, róży i zakażenia pługowego, 2 wypadki nagm. zapal. opon mózgowo-rdzeniowych, 2 wypadki (w tym 1 zgon) wścieklizny, 1 — pokąsania przez zwierzę podejrzane o wściekliznę, 1 — grypy i 1 — paratyfusu.

Anatol Mikułko.

I jęczmień. Gdy pożeliśmy wszystko, to już blisko było do ukochanej szkoły. Bardzo była wesoła, że już idę do szkoły. Na wakacjach było przyjechało bardzo dużo żołnierzy. Bardzo dzieci patrzyły. Bardzo jest ciepło i wesoło, płaszkli śpiewają.

Byłam w Wilnie na świętego Piotra. Dużo widziałam ładnych rzeczy. Byłam u krewnych na jagodach. Nabrałam bardzo dużo jagód. Bardzo tam było wesoło, bawiliśmy się piłką itd. A gdy przyszła niedziela to z siostrą ubrałyśmy się i poszłyśmy do kościoła. Gdy przyszlismy z kościoła to poszliśmy zobaczyć na zabawę.

Poproszę Ciocię, żeby przez radio nadała piosenkę o Jesieni.

Na górze róża,
na dole mech
kto Cioci nie kocha,
żeby on zdechł.

Natem skończę list do Cioci Halli. Dowiedzenia. Całuję rączki Cioci serdecznie.
ROMASZÓWNA CZESIA
klasa V.

Piszą nietylko dzieci, ale i wycho- wawcy. Listy nauczycieli i kierowników szkół stwierdzają kolosalną pomoc skrzyneczek w wychowywaniu młodzieży szkolnej.

Obok skrzyneczek — drugim ro

dzajem są t. zw. „Audyceje życzeń dla dzieci”, cieszące się również dużym, jeśli nie większym, powodzeniem. W audycjach życzeń dla dzieci idą głów- nie bajki. O Śpiącej Królewnie, Czerwonym Kapturku, Babie Jadze. Bajki jednak są modyfikowane w ten sposób, by nie wywoływały wrażenia strachu i okrucieństwa. Pani Hohendlingerówna ilustruje treść płytami, daje bajkom inne zakończenia. Wilk w „Czerwonym Kapturku” nie jest zły i żarłoczny, a Baba Jaga występuje, jako przyjaciel, rozdający dzie- ciom pierniki. Metoda strachu i zastraszania jeszcze nikogo nie nauczyła niczego pożytecznego, stąd droga wychowywania dzieci dobrocią wydaje się być celowa i skuteczna. Zresztą same dzieci proszą o coraz to inne wersje bajek. „Śpiąca królewna” miała tak szalone popyt, że nie było w końcu innej rady, jak oświadczyć, że „królewna” śpi do Wielkiej Noce i nie wolno jej budzić. bo o to dzieci proszą. I grzeszne dzieci posłuchały. Bo wiadomo, gdy ktoś odpoczywa, nie wolno mu przeszkadzać.

W Wilnie daje się odczuwać brak autorów i autorek, piszących audycje dla dzieci. Mimo zanroszeń — nikt ja- koś się nie kwapi. Pani Hohendlinge- równa musi być często sama i autorem i reżyserem, a nawet i wykonawcą.

KRONIKA

Październik
Dziś: Kaliksia, Ewarysta
Jutro: Jadwigi Wd i Teresy

14
Piątek

Wschód słońca — g. 5 m. 46
Zachód słońca — g. 4 m. 24

— pstrzeżenia Zakładu Meteorologii USB
w Wilnie z dnia 13. X. 1938 r.

Ciśnienie 761
Temperatura średnia + 8
Temperatura najwyższa + 10
Temperatura najniższa + 6
Opad 2,7
Wiatr: południowy
Tendencja barom.: silny spadek
Uwagi: pochmurno, deszcz.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sokolowskiego (Tyzenhauzowska 1); Chomiczewskiego (W. Pohulanka 25); Miejska (Wileńska 23); Turgieła (Niemiecka 15); Wiwulskiego (Wielka 3). Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szanłyra (Legionów 10) i Zajęczkowskiego (Witoldowa 22).

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Klub Włoczęgów. Dziś, tj. w piątek, 14 bm. w Instytucie Europy Wschodniej odbędzie się zebranie dyskusyjne Klubu na temat Śląska Zaolzańskiego. Dyskusję zgał prof. dr Kornel Michejda. Początek o godz. 20.15. Wstęp za zaproszeniami.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— Ze Związku Pań Domu. W piątek 14.X, o godz. 17 w lokalu Żemkowa 8—1 p. Zofia Iwaszkiewiczowa złoży sprawozdanie z prac „Kongresu Dziecka” w Warszawie.

Goście mile widziani.
— „Dziejowy optymizm katolicki”. W niedzielę 16.X. 38 odbędzie się pierwsze zebranie powakacyjnej Sodalizacji Marińskiej Akademików z referatem ks. dr Kucharskiego pt. „Dziejowy optymizm katolicki” o godz. 16. Msza święta rano o godz. 9 w lokalu SM Wielka 64.
Obecność wszystkich członków konieczna.

PAŹDŹ
— Kursy Samokształceniowe Wileńskie-go Koła Związku Bibliotekarzy Polskich rozpoczynają drugi rok swej pracy. Przewidziane są cykle wykładów z następujących przedmiotów: 1) Dzieje kultury. 2) Ekonomia społeczna. 3) Literatura. 4) Nauka o państwie. 5) Socjologia. 6) Biologia. 7) Fizyka. 8) Geologia. 9) Technika pracy umysłowej.
Wykłady będą się odbywały w lokalu Państwowego Żeńskiego Gimnazjum Kupieckiego, ul. Żeligowskiego 1, dwa razy tygodniowo, w poniedziałki i piątki.

Pierwsze wykłady odbędą się 17 października 1938 r. o godz. 18.
Na kursy mogą się zapisać wszyscy, chcą się kształcić, którzy ukończyli 18 lat.

NOWOGRODZKA

— Polowanie w schronisku nad Świtezją. Zarząd schroniska nad Świtezją, pragnąc spopularyzować swój „zakład”, urządził w najbliższych dniach huczne polowanie na... myśli. Tak jest, na myszy. W ostatnich bowiem czasach gryzoniów tych napodziło się w schronisku tak dużo, że urządzają formalne najsiecia na nocujących turystów.

Zapisy na to polowanie i bliższe informacje udziela Związek Prop. Turystycznej Ziemi Nowogrodzkiej.

Na tej relacji można by było poprzestać. Jednakże dla uniknięcia ewentualnych nieporozumień wyjaśniam, że chodzi mi o zwykły apel do „miarodajnych czynników”, aby zainteresowały się tą sprawą i przedsięwzięły jakieś środki dla usunięcia tych myszy, co zresztą leży w interesie i dzierżawców schroniska.

LIDZKA

— Biblioteka miejska rozszerza się. Ze względu na wzrastającą poczytność biblioteki miejskiej w Lidzie — zasła potrzebna rozszerzenia lokalu. Dział biblioteczny biblioteki został znacznie powiększony, to też Zarząd Miejski pomieszczenie biblioteki rozszerzył jeszcze o dwa pokoje.

— W sobotę, dnia 15 bm. odbędzie się dancing w „Resursie Polskiej” w Lidzie.

MIEŚWIESKA

— „Dzień konia”. 12 października odbył się „Dzień Konia” w Mieświźnie. Zorganizował to imprezę powiatowy komiteet pod przewodnictwem rtm. Żukowskiego, przy współudziale przedstawicieli miejscowych instytucji: wojska i personelu agronomicznego.

Na program złożyły się: pokazy klaczy z przychówkiem, ogierów, konkurs na próbę dzielności konia, konkurs powożenia na tra-

se wyknuętej, zawody konne „krakusów”, wzorowe pokazy oddziałów konnych niejakiego garnizonu, ocena wozu uprzęży, konkurs kucia dla podkuwaczy cywilnych, bieg włościański płaski i na zakończenie po gadanka o przepisach ruchu kołowego.

— Wycieczka do Warszawy. Inspektor szkolny stołpecki Fr. Cyburt przy współpracy nauczycielstwa organizuje kilkunastodniową wycieczkę dla młodzieży do Warszawy. Ustalono już, że 100 najbardziej potrzebujących z najbardziej zapadłych i ubogich wiosek pogranicznych pojedzie na wycieczkę bezpłatnie.

Koszt wycieczki wyniesie ponad 2 tys. złotych. Ofiary na wycieczkę składają przede wszystkim nauczyciele, urzędy, wojsko, instytucje i organizacje, oraz osoby prywatne.

POSTAWSKI

— ZOSTAŁ PORwany PRZEZ WAŁ TRANSMIYJNY I PONIOŚŁ ŚMIERĆ NA MIEJSCU. 7 bm. we wsi Siemionowicze, gm. woropajewskiej, wskutek własnej nieostrożności 56-letni Jan Barszczewski został porwany za kółek przez wał transmisyjny młocarni konnej i dostał się głową w szprychy koła rozpędowego, ponosząc śmierć na miejscu wskutek pęknięcia czaszki.

OSZMIAŃSKA

— Bezwzględny areszt za opilstwo. Starosta powiatowy oszmiański na rozprawie karno-administracyjnej 11 bm. ukarał Jana Marciszona ze wsi Minki i Czesława Klepackiego ze wsi Sukniewicze aresztem bezwzględnym na przeciąg jednego miesiąca każdego z nich za zakłócenie spokoju publicznego i opilstwo.

GRODZIENSKA

— Grodno przyjęło uroczyste relikwie św. Andrzeja Boboli. W ostatnią niedzielę odbyła się w Grodnie podniosła uroczystość religijna. Parafia bernardyńska otrzymała część relikwii św. Andrzeja Boboli. Przed samą sumą odbyło się uroczyste wnieście relikwii do kościoła i złożenie na ołtarzu św. Franciszka Serafickiego. Wieczorem odbyła się w sali bernardyńskiej akademii poświęcona sprawom powstania kapłańskiego, Chór Bernardyński pod kierunkiem Jakubowicza wykonał szereg pieśni. Następnie wygłosił referat p. Bohdanowicz pt. „Katolicy święcy a powołanie do stanu duchownego”.

— Odnaczeni honorową odznaką LOPP. Z okazji XV Tygodnia LOPP, odznaczeni zostali na terenie Grodna, z odznaką honorową odznaką p. plk. Niedźwiedzi Michał, srebrną odznaką Wacław Myslicki (dyr gim. PMS), adw. Antoni Zaboklicki, oraz odznaką brązową otrzymał p. Piotr Skorocysko, kier. Biura Ewid. i Kontroli Ludności.

— Za 2 zł. i 50 gr. wycieczka do Warszawy. Na zjazd Zjednoczenia Polskich Zw. Zaw. w Warszawie, uruchomione będą pociągi popularne. Koszt przejazdu z Grodna i z powrotem wynosi nietopotną dotychczas kwotę 2 zł. i 50 gr.

WOŁOŻYŃSKA

— Zbiórka na rzecz Polaków za Olzą. W wyniku zbiórki wśród nauczycielstwa szkół powszechnych Nr 1 i 2 w Wołożynie na rzecz Polaków za Olzą, zebrano sumę 51 zł, oraz wśród młodzieży szkolnej 36 zł 6 gr. Przy wypłacie poborów za m-c październik naucz. gminy wołożyńskiej złożyło na powyższy cel kwotę 36 zł.

Pieniądze w łącznej sumie 122 zł 6 gr przekazano Komitetowi Pomocy Polakom z Olzy w Warszawie.

— Zawody strzeleckie o mistrzostwo powiatu. 8 i 9 bm. odbyły się w Wołożynie zawody strzeleckie o mistrzostwo powiatu, zorganizowane przez Komendę Powiatową PW w Wołożynie. W zawodach wzięło udział 13 zespołów. Otwarcia zawodów dokonał starosta

Dwa trupy pod dwoma pociągami

Na odcinku Białystok—Łapy został zabity przez pociąg mężczyzna lat ok. 35, nieustalonego nazwiska, w ubraniu szpitalnym. Przypuszczalnie przyczyna wypadku — samobójstwo.

Na odcinku Grodno—Wilno, rzucił się pod pociąg mężczyzna nieustalonego nazwiska i wieku ponosząc śmierć na miejscu. Przyczyna wypadku — samobójstwo.

Afera Brawera i Akermanowej zatacza szersze kręgi

Oszuści „działali” w Radomiu, Żywcu Klecku i in. miastach

Niedawno donieśliśmy o zlikwidowaniu w Wilnie sprytnego afery (polegającej na bezprawnym pobieraniu wartościowych przesyłek bagażowych), której dopuścili się niejaki Chaim Szłoma Brawer i Golda Akerman.

Sprawa ta zatacza coraz szersze kręgi. Do Wilna nadeszły wiadomości o podobnych oszustwach, dokonanych przez obu wymienionych, w Radomiu, Żywcu, Klecku i innych miastach Rzeczypospolitej. (c).

Trasa autobusowych linii 1. i 2.

Wobec otwarcia ul. Mickiewicza, na odcinku Mickiewicza — Jagiellońska autobusy linii 1 i 2 od dnia 14 października rb. będą kursowały od ul. Mickiewicza nie ul. Wileńską, a ul. Jagiellońską, dalej zaś trasą dolychczasową.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś, w piątek dnia 14 października o godz. 20 — powtórzenie komedii współczesnej J. Devala „SUBRETKA” w reżyserii Ziemowita Karpińskiego. Do powodzenia przyczynia się niewątpliwie świetna gra wykonawców z p. p. Nawrocką, Jasińską - Detkowską, Korwin, Słaską, Surzyńskim, Jańskiem i Wołkiewką na czele. Oprawa dekoracyjna — Jana i Kamili Golusów.

— Wieczór Hanki Ordonówny w Teatrze na Pohulance! Jutro, w sobotę dnia 15 października o godz. 20 (8 wiecz.) w Teatrze na Pohulance wstąpi z jedynym koncertem znana komita polska diseusa — Hanka Ordonówna w zupełnym nowym repertuarze. Będzie to pierwszy, po rocznej chorobie, koncert tej znakomitej artystki przed wyjazdem za granicę z repertuarem, który będzie wykonany w Wilnie po raz pierwszy. Zaznaczyć należy, że całkowity dochód z koncertu przeznaczony jest na walkę z gruźlicą na wsi.

Bilety są już do nabycia w Polskim Biurze Podróży „Orbis” — ul. Mickiewicza 16a tel. 8.83.
— Niedzielną popołudniówką „Wyzwolenie!” W niedzielę dnia 16 bm. nie popołudniowo o godz. 16 wpełni potężny dramat Stanisława Wyspiańskiego „Wyzwolenie!” w nowej inscenizacji Dra Leopolda Pohóla — Kiełanowskiego. Udział bierze cały zespół artystyczny. Ceny popularne.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— Dziś z powodu próby generalnej z jutrzejszej premiery operetki „Zakochana królowa” przedstawienie zawieszono.

— Jutrzejsza premiera. Jutro wchodzi na repertuar Teatru Lutnia najnowsza operetka, ciesząca się na scenach zagranicznych rekordowym powodzeniem „Zakochana królowa”. Niezwykłe pole do popisu w „Zakochanej królowej” ma Janina Kulczycka, której rekwizuje cały zespół Teatru Lutnia.

— „Kopciuszek”, oto tytuł baśni fantastycznej według Grimma, którą w niedzielę wystawia o godz. 12 m. 15 Teatr Lutnia dla dzieci.

— Niedzielną popołudniówką. W niedzielę po cenach znizowanych raz jeszcze z udziałem J. Kulczyckiej grana będzie „Wesoła wdówka”.

Książka kształt. hawł. rozwaśł

Czytaj nowość
Wilno, Św. Jerzego 3
OSTATNIE NOWOŚCI
Lektura szkolna — Beletrytyka — Naukowe — Wysyłka na prowincję. Czynną od 11 do 18-el.
Kaucja 2 zł. Abonement 1 50 zł.

pow. Ludwik Cichy w obecności plk. Miłkojczaka. Zajął I miejsce PKS — Wołożyn, II miejsce ZS, III PW Leśników.

Indywidualnie osiągnął I miejsce Wacławski Walerian, zdobywając 207 pkt., II miejsce — Nowak Jan 186 obaj z PKS-u III Kłopotowski Stanisław — Urząd Skarbu.

Nagrodę przechodnią K.1a Garnizonu zdobył zwycięski zespół PKS — Wołożyn.

Kierownikiem zawodów i sędzią głównym był p. kpt. Tomaszewski, k-1 PW i WF.

PRASŁAWSKA

— Ceny chleba. Zarządzeniem starosty powiatowego w Brasławiu z dnia 11 bm. zostały ustalone nowe ceny chleba, które będą obowiązywały na terenie powiatu brasławskiego z dniem 13 bm., a mianowicie: 1 kg chleba pyłowego — 31 gr, 1 kg chleba razowego 82% — 23 gr i 1 kg bułki wodnej 50 gr

WILEJSKA

— Na 186 dzieci — 63 nie ukończyło szkoły! Na zebraniu rodzicielskim w Wilejce kierownik szkoły p. Szajner, między innymi poruszył sprawę wykonywania obowiązku szkolnego.

Z danych liczbowych, jakie podał, wynika, że na 186 dzieci urodzonych w roku 1923 i 1924 — 50 poszło do gimnazjum; 73 ukończyło szkołę, a reszta 63 gdzieś „wsiakło” po drodze. Ostatni wskutek słabych postępów siedzieli po kilka lat w jednej klasie i po przekroczeniu wieku szkolnego, byli usuwani.

Przyczyna leży w braku właściwego dozoru rodziców nad pracą dzieci. Nie bez znaczenia jest brak miejsca w szkole. Jednak główną przyczyną, że 63 dzieci z dwóch roczników nie ukończyło szkoły, był brak należytej opieki ze strony rodziców.

— Wycieczka do Rajówki. Sekcja Motorowa Zw. Strzeleckiego w Wilejce zorganizowała wycieczkę do fabryki tekstury w Rajówce. Sportowcy zwiedzili jednocześnie wzorowo zagospodarowany majątek Obodowce.

Na pomoc redakcom „na Olza”

wpłaciły — na listy ofiar, przesłane przez Przystosobienie Kobiet do Obrony Kraju, Kolo Wileńskie — następujące Urzędy, Instytucje i osoby prywatne:

- P. Komarisko Kazimiera zebrała zł. 5 gr. 10.
- Szpital Państwowy w Świecianach zł. — gr. 50.
- Personel Państw. Szkoły Przystos. Gospodyń Wiejskich w Antowilu zł 7 gr. 50.
- Grono Nauczyc. Państw. Liceum i Gimnazjum w Mołodzieczech zł. 14 gr. 75.
- Personel Inspektoratu Szkolnego Obwodu Świeciańskiego zł. 8. —
- Ogółem na listy ofiar PWK zebrano do tychczas zł. 652 gr. 74. Suma powyższa została przekazana bezpośrednio do PKO na konto czekowe Komitetu Walki o Śląsk za Olzą.

Szkielety żołnierzy rosyjskich wgrzebaly dzieci na p...m... Smo...n

Na przedmieściu m. Smorgonie w pow. oszmiańskim, dzieci bawiąc się w piasku na trafiały na kości ludzkie, zakopane tuż pod powierzchnią ziemi. Oględziny miejsca ujawniły 3 szkielety ludzkie, przy których znaleziono szczątki zbutwiałego pasa wojskowego, ładownicę i naramiennik podoficera b. armii rosyjskiej ze znakiem namalowanym farbą 691 p. p. Są to niewątpliwie szkielety żołnierzy rosyjskich z okresu wojny światowej, które zostaną pochowane na cmentarzu wojskowym w Smorgonlach.

Oszukali 4 firmy wileńskie

Pieczeń zlikwidowanego Zw. Drobnych Rolników na wekslach

Wczoraj donieśliśmy o aresztowaniu b. działacza rozwiązanej Zw. Drobnych Rolników na terenie pow. święciańskiego, Michała Pawłowicza. Prócz niego zatrzymano również sekretarza tegoż związku Butkiewicza.

Zarzuca się im, że używali pieczęci zlikwidowanej organizacji na wekslach i w ten sposób oszukali 4 firmy wileńskie. Wczoraj zatrzymanych Pawłowicza i Butkiewicza przesłano do dyspozycji sędziego śledczego. (c).

RADIO

PIĄTEK, dnia 14 października 1938 roku.
6.57 Pieśń poranna; 7.00 Dziennik por. 7.15 Muzyka z płyt; 7.45 Gimnastyka; 8.00 Audycja dla szkół; 8.10 Program na dzisiaj; 8.15 Muzyka popularna; 8.50 Czytanka wiejska: „Wódz legionów” fragment z powieści Bolesława Biernackiego; 9.00 Przerwa; 11.00 Audycja dla szkół; 11.25 Operetka angielska; „Co może fortepian wyrazić?” — audycja popołudniowa; 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji; 13.05 Fortepian dla wszystkich: „Co może fortepian wyrazić?” — aurycja w opr. H. Hleb-Koszańskiej; 13.30 Skrzypce z orkiestrą; 14.00 Przerwa; 15.00 „Na szerokim świecie” — audycja dla młodzieży; 15.20 Poradnik sportowy; 15.30 Muzyka obiadowa; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.05 Wiadomości gospodarcze; 16.15 Rozmowa z chorymi ks. kapelana M. Rękas; 16.30 Pieśń polskie w wyk. Heleny Hrab-Szałkiewiczowej; 16.50 „Instytut społeczny u ryb” — pogadanka; 17.00 Miniatury kameralne; 17.25 Audycja dla wsi: 1) Kultury łakowe na torfach — pog. inż. B. Bujnickiego. 2) Poradnik rolniczy — A. Przegaliński. 3) Polska muzyka ludowa. 4) „Niema tego zlego co by na dobre nie wyszło — gawęda A. Szyrowskiego; 18.25 Wycieczki i spacer — prowadzi E. Protrowicz; 18.30 Teatr Wębrzański: „Teoria Einsteina” — komedia; 19.30 Koncert rozrywkowy; 20.35 Dziennik wieczorny; wiadomości meteorologiczne; wiadomości sportowe; 21.00 Chór P. R. 21.15 Koncert symfoniczny. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej; 22.30 Literatura a władze polityczne ZSRR” — szkic literacki Czesława Zgorzelskiego; 22.45 Muzyka taneczna; 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty; 23.05 Zakończenie programu.

SOBOTA, dnia 15 października 1938 r.

6.57 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 7.45 Gimnastyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka popularna. 8.50 Czytanka wiejska: „Wódz legionów” fragment z powieści Bolesława Biernackiego. 9.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Wiejska orkiestra pod dyr. W. Sochockiego z przyśpiewkami. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.00 Audycja popołudniowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Mała skrzyneczka prowadzi Ciocia Hala. 13.20 Koncert Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. W. Szepeńskiego. 14.00 Przerwa. 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci. „Leśne rachumeczki” — słuchowisko. 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. orkiestry mandolinistów „Kaskada” pod dyr. Adolfa Czerniawskiego. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Recital fortepianowy w wyk. Zbigniewa Drzewieckiego. 17.00 Stare i nowe Chiny — reportaż. 17.22 „O dzieciach kompozytorach” — audycja muzyczna. 17.50 Audycja KKO. 18.00 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.05 Sobótka spektakera — prowadzi Joanna Piekarska. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 „Na wesoło” — koncert rozrywkowy. 20.35 Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne, wiadomości sportowe. 21.00 Muzyka lekka i taneczna. 22.55 Rezerwa programowa. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

Wiadomości radiowe

„TEORIA EINSTEINA” — CWOJDZINSKIEGO DLA RADIOSŁUCHACZY.

Dnia 14 października o godz. 18.30 Teatr Wyobraźni nadaje komedię młodego autora, Antoniego Cwojdzińskiego p. t. „Teoria Einsteina”. W utworze tym w sposób lekkie i przystępny zamknął autor jakby wykład o teorii Einsteina. Zrobił to dobrze, czego najlepszym dowodem jest fakt, że Instytut „Reduty” dał w ciągu 2 lat blisko 600 przedstawię tej interesującej sztuki. Komedia ta ma również wybitne walory radiowe. Rzecz rozwija się w żywym dialogu, nie mając prawie wcale motywów scenograficznych. Charakter popularny i świetnie odpowiada tendencjom słuchowisk radiowych. „Teoria Einsteina” nadana będzie przez radio w tej samej obsadzie, w jakiej była grana przez „Redutę” w Warszawie i podczas objazdów w wielu miastach Polski.

Biblioteki na świecie Największa w Paryżu

Według pewnych obliczeń na świecie istnieje 1.038 bibliotek publicznych, które zawierają ogółem 181 milionów tomów. Z tego Europa posiada 669 bibliotek o łącznej liczbie 119 milionów tomów, Ameryka — 336 bibliotek i 56 mil. książek, Azja — 23 biblioteki i 4 mil. tomów, Australia — 7 bibliotek i 1 milion tomów, wreszcie Afryka — 3 biblioteki i 200 tysięcy tomów.

Na czoło wszystkich państw wysuwają się Niemcy, które posiadają 192 biblioteki i 34,7 milionów tomów. Francja posiada 111 bibliotek i 19,8 mil. tomów, Italia — 85 bibl. i 13,3 mil. tomów. Polska zajmuje piąte miejsce w ogólnej klasyfikacji: 27 bibliotek i 5,9 mil. tomów.

Jeśli chodzi o największe biblioteki na świecie, Biblioteka Narodowa w Paryżu zajmuje pierwsze miejsce z 4,5 mil. tomów. Dalej idą dwie biblioteki w Leninogradzie (państwowa i Akademii Nauk) o łącznej liczbie 8 mil. tomów. Waszyngtońska Biblioteka Kongresowa posiada 3,56 mil. tomów, moskiewska — 3,5 mil., londyńska — 3,15 mil., nowojorska — 2,97 mil., berlińska — 2,2 mil. itd. 20 innych bibliotek posiada ponad milion tomów. Warszawska Biblioteka Zarządu m. Warszawy posiada 441 300 tomów. Ogółem jest w Polsce 8,321 bibliotek stałych i 351 ruchomych.

Kurjer Sportowy

Ostatni w Wilnie mecz ligowy

Będzie to, niestety, ostatni mecz ligowy w Wilnie. Czy mamy rozdzierać szaty i rozpacz nad smutnym końcem rozgrywek ligowych i losem godnego lepszego doli, WKS'u „Śmigły”.

Przed wczoraj spotkałem jednego z entuzjastów piłki nożnej, który twierdził, iż mimo wszystko są jeszcze niki, co prawda, lecz zawsze są, szanse pozostania w Lidze. Chcąc jednak zostać trzeba wygrać z Ruchem i z Pogonią, a w sumie zdobyć nie tylko 4 punkty lecz przynajmniej 9 bramek, żeby móc znaleźć się na 8 miejscu w tabelce. Teoretycznie jest to możliwe, lecz wiemy, że w praktyce to rzecz bardzo trudna i niemal niedostępna naszej drużynie, która wydaje się być zrezygnowana.

Niedzielnym meczem z Ruchem zakończy więc tegoroczny sezon bożów ligowych w Wilnie.

Sezon co prawda nie zostanie jeszcze całkowicie zamknięty, bo wilnia nie pod koniec bieżącego miesiąca będą musieli odwiedzić Lwów by wal-

czyć w spotkaniu rewanżowym z „Pogonią”.

Wracajmy jednak do meczu z Ruchem. Interesuje nas przede wszystkim skład mistrza Polski. Ruch ma do nas przyjechać z Peterkiem i Wilimowskim na czele, a więc z najlepszymi graczami Polski. Wilno nie miało jeszcze okazji podziwiania gry Wilimowskiego. Ruch będzie chciał niewątpliwie wzmocnić swoje stanowisko lidera Ligi i zdobyć dwa punkty.

Trudno jest bardzo ludzi się na dzieją, iż WKS Śmigły uda się uzyskać przynajmniej wynik remisowy.

Pragnieniem naszym jest żeby tylko uniknąć kompromitacji i żeby orużyna tak zagrała by nikt do niej nie mógł mieć żalu, a żalu mieć nie będziemy tylko wówczas, gdy gracze walczyć będą ambitnie i ofiarnie.

Spotkanie — pożegnalne z Ligą — odbędzie się na stadionie przy ul. Werkowskiej. Początek o godzinie 14.30.

Najlepsi długodystansowcy świata

Historia rekordu świata w biegu na 10 km rejestruje następujące nazwiska w kolejności, jaką podajemy niżej:

r. 1912 — Kolehmainen (Finl) — 31:20,8 min.
r. 1911 — Bouin (Francja) 30:58,8 min.
r. 1921 — Nurni (Finl.) 30:40,2 min.
r. 1921 — Ritola (Finl.) 30:35,4 min.
r. 1924 — Ritola 30:23,2 min.

r. 1924 — Nurni 30:06,2 min.
r. 1937 — Salminen (Finl.) 30:05,6 min.
r. 1938 — Maeki (Finl.) 30:02 min.

Dolychczas 21 biegaczy uzyskało na powyższym dystansie wynik poniżej 31 min. Wśród nazwisk tych na honorowym 4 miejscu widnieje imię Kusocińskiego z czasem 30:11,4 min.

Jak sprostać zadaniom

Znane jest powszechnie powiedzenie, przywiązywane Archimedesowi: „Dajcie mi punkt oparcia, a poruszę z waszą ziemię”.

Jakkolwiek nie należy tych słów medra brać dosłownie, to jednak myśl w nich zawarta godna jest jego wielkiego umysłu, bo wyraża niezaprzeczną prawdę: pragnąc po konać trudności, jakich nam życie nie szczędzi, musimy przede wszystkim znaleźć jakiś punkt oparcia, który pozwoliłby nam skupić siły, niezbędne dla zwalenię piętrzących się na każdym kroku przeszkód.

Świat cały przeżywa obecnie chwile przemów. W oczach naszych dokonują się olbrzymie przemiany, z których zasięgi i po tegi nie zdajemy sobie nawet sprawy. W ty lanych zmaganiach narody poszukują nowych form bytu — owego Archimedesowego punktu oparcia, który pozwoliłby podźwignąć ludzkość z bezwładności.

Ale nie tylko całe narody, bo przecież i każdy człowiek osobno bierze udział w tych zmaganiach, choć oczywiście w ograniczo-

nym zakresie. Jego osobiste troski i kłopoty są jakby refleksami tego, co przeżywa ludzkość, a potrzeby życia codziennego pojedynczego człowieka i jego bliskich składają się w sumie na zagadnienia o znaczeniu społecznym.

Najbliższym więc celem każdego z nas, tym poszukiwanym punktem oparcia, będzie znalezienie środków, które pozwoliłyby sprostać naszym zadaniom w sposób, nie wyczerpujący do ostatka naszych sił i umożliwiający zachowanie ich na dalszą przyszłość. Musimy więc posiadać pewne zasoby, z których moglibyśmy czerpać w szczególnie ciężkich chwilach, musimy wciąż myśleć o gromadzeniu tych zasobów.

W tym celu jednostki zaradne i energiczne zaopatrują się np. w los Loterii Klasowej, gdyż może ona dać im możliwość już za kilka dni — 19 bm. — wygrania większej sumy.

Idźmy za tym dobrym przykładem.

CASINO Księżniczka cygańska
Wspaniały film w kolorach naturaln.
W rolach głównych **ANNABELLA** i Henry Fonda
Nadprogram: DODATKI Początek s. o godz. 4-ej

PAN Radosny toast na cześć humoru i piękna „PARYŻANKA”
Największa gwiazda Europy i Ameryki **Danielo DARJEUX** i Douglas Fairbanks Jr.
Piękny nadprogram. Początek seansów punktualnie: 4—6 10—8,15—10,20

Chrześcijańskie kino Wilka epopea patriotyzmu, bohaterstwa, poświęcenia i miłości
SWIATOWID PANI WALEWSKA
W rolach głównych: **Greta Garbo** i **Charles Boyer**
Uprasza się o przybywanie na początki s. 5—7—9, w niedzielę i święta od godz. 1-ej

KINO Dziel. Genialny **Paweł Muni** i czarująca **Luiza Rainer** stworzył niezapomniane kreacje w wielkim eposie Chin p. t.
ZNICZ „Ziemia błogosławiona”
Wiwulskiego 2 Nad program: kolorowe dodatki. Początek seansów codziennie o g. 16

OGNIKO Wielka epopea filmowa wg słyn. powieści **St. Żeromskiego**
„WIERNA RZEKA”
W rol. gl.: **Baśka Orwid**, **Cybulski**, **Stepowski**, **Andrzejewska**, **Brodniewicz**, **Wegrzyn** i in.
Nadprogram: **UROZMAICONE DODATKI**. Początek seans. o 4-ej, w niedzielę i święta o 2-ej.

HELIOS Ostatni dzień „Dla ciebie Seniorito”
Jutro premiera. Najpiękniejszy film, którym zachwyca się świat. Chłuba i duma produkcji francuskiej
„LUDZIE ZA MGŁĄ”
(QUAI DE BRUMES) W rol. gl.: Niezapomniany bohater filmu „Towarzysze broni” **Jean Gabin** i wielka tragiczka **Michèle Morgan**

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowice, Wileńska 42, tel. 96; Brześć n/B., ul. Piarskiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Stomil, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Emili Plater 44, Równe — 3 Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/1

CENA PRENUMERATY miesięczna: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., z granicą 6 zł., z odbiorem w administracji 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr., drobne 10 gr. za wyraz. Najmieszkie ogłoszenie drobne liczone za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczone podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika redakcji i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.

zadaniem środkiem reklamowym
nie zastąpi ogłoszenia!



Ant Wilimowski ani Madejski
BRUKSELA, (PAT). Ogłoszona ostatnio w prasie europejskiej lista kandydatów do reprezentacji kontynentu przeciwko Anglii, na której to liście widnieją nazwiska Madejskiego i Wilimowskiego, jest fałszywa.

Warszawa — Hamburg

WARSAWA, (Pat). Zarząd Warsz. Okr. Zw. Bokserskiego zaakceptował definitywnie wyjazd bokserskiej reprezentacji Warszawy do Hamburga na dzień 16 listopada br., celem rozegrania rewanżowego spotkania z drużyną Hamburga.

W dniu 13 listopada odbędzie się spotkanie Polska — Niemcy we Wrocławiu, przy tym w reprezentacji Polski wezmą udział pięściarze stołeczni.

Polscy koszykarze na turnieju w Berlinie

Jak już donosiliśmy, w dniach 22 i 23 b. m. w berlińskim Pałacu Sportowym rozegrany zostanie międzynarodowy turniej koszykówki, w którym udział wezmą reprezentacje drużyny Anglii, Francji, Włoch, Polski, Lotwy i Niemiec.

W sobotę, 22 bm. odbędą się mecze eliminacyjne. Drużyny podzielone zostaną na dwie grupy. W każdej grupie drużyny walczyć będą z każdą.

Grupa a. obejmują Anglię, Francję i Lotwę.

Grupa b. — Włochy, Polskę i Niemcy. W sobotę drużyna polska rozegra więc dwa spotkania z Włochami i Niemcami.

W niedzielę odbędą się rozgrywki finałowe według następującego systemu:

O 5-te i 6-te miejsce walczyć będą drużyny, które zajęły trzecie miejsce w obu grupach.

O 3-cie i 4-te miejsce — drużyny sklasyfikowane na 2-gim miejscu w grupach.

Wreszcie o 1-sze i 2-gie miejsce stoczą mecz drużyny zwycięskie obu grup.

O kontakt sportowy Litwy z Niemcami

Litewskie czynniki sportowe kilkakrotnie zwracały się do Niemiec z życzeniem podjęcia stażów sportowych.

Nawiązanie wzajemnego kontaktu uzależniają jednak Niemcy od tego, czy Litwa cofnie zakaz uniemożliwiający utrzymanie niemieckim klubom sportowym na Litwie stosunków z klubami niemieckimi w Rzeszy.

Przetarg

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie w okresie od dnia 1-go stycznia 1939 r. do dnia 31-go grudnia 1939 r. robót asenizacyjnych i kominiarskich na terenie D. O. K. P. w Wilnie.

Termin składania ofert został wyznaczony na godzinę 12-tą według następującego podziału:

W Oddziałach Drogowych: w Wilnie — 5 listopada, w Królewsczyźnie — 7 listopada, w Grodnie — 29 października, w Białymstoku — 25 października, w Lidzie — 31 października, w Wołkowysku — 27 października, w Brześciu — 3 listopada, w Baranowicach — 9 listopada, Zawiadawca Gmachów Dyrekcji — 10 listopada.

Blisze szczegóły w „Monitorze Polskim” Nr 234 z dnia 12 października 1938 r. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie.

Towarzystwo Kursów Technicznych w Wilnie

prowadzi następujące kursy: 1) Pomocników mierniczych 6 i pół mies., 2) Dozorców drogowych — 6 i pół mies., 3) Dozorców melioracyjnych — 6 i pół mies., 4) Radio i Elektrotechniczne 5 i 7 mies., 5) Techniczno-Kreślarskie — 6 i pół mies., 6) Samochodowe i motocyklowe z warsztatami 2 mies., 7) Korespondencyjne w dziale budowlanym i drogowym o poziomie średnim. Informacje udziela i podanie przyjmuje kancelaria kursów w godz. od 17 do 19. Wilno, Holendernia 12, gmach Państwowej Szkoły Technicznej, tel. 171.

Przetarg

Dyrekcja Okręgowa K. P. w Wilnie ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż z rozbiórki 2 murowanych skrzydeł dworca na st. Brześć Centr. o kubaturze około 4470 m, sześc.

Wszystkie materiały otrzymane od rozbiórki stanowią będą własnością kupującego. Wszystkie roboty związane z rozbiórką kupujący uskuteczni własnym kosztem i stara się.

Zainteresowani mogą otrzymać wszelkie dane, dotyczące tego przetargu w Biurze Naczelnika Oddziału Drogowego w Brześciu w godzinach od 10 do 13-ej.

Wysyłanie postą materiału przetargowego nie obowiązuje ani Dyrekcję, ani Oddział Drogowy w Brześciu.

Rozbiórka skrzydeł i uprzątnięcie terenu winny być wykonane w terminie od 1 listopada do 31 grudnia 1938 roku.

Do przetargu wymagane jest wadium w wysokości 1000 zł.

Oferta winna być złożona do skrzynki ofertowej, znajdującej się w Biurze Oddziału Drogowego w Brześciu do godziny 12 dnia 25 października 1938 r.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie.

BIURO OGŁOSZEŃ J. KARLIN
Wilno, Niemlecka 35, tel. 605
OGŁOSZENIA DO WSZYSTKICH PISM DOGODNE WARUNKI

GRUZLICA PŁUC

jest nieublagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu podlega bardzo wiele ofiar. Przy zwałaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosuj p. p. Lekarzy „Balsam Trikolan — Age” który ułatwiający wydzielenie się śluzowicy, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.

Kupujemy każdą ilość tegorocznego MIODU, dojrziałych SERÓW litewskich i GRZYBÓW suszonych.
Płacimy najwyższe ceny
Spółka Chrześcijańska „EKONOMIA”
Baranowice, ul. Szeptyckiego 50 telefon 97

Kupno i sprzedaż
PLAC do sprzedania przy ul. Obozowej Nr. 21 informacje: ul. Obozowa 20 m. 2.
2 PLACE do sprzedania. Dow. się: Zawal na 66 m. 9 od 2—4.

Celem uniknięcia zwłoki

W WYŚLĄCE CZASOPISM I DOKŁADNEGO WYKONANIA DANEGO NAM ZLECENIA, PROSI WYDAWNICTWO SZANOWNYCH PT. PRENUMERATORÓW O

wczesne, dokładne i czytelne podawanie zmiany adresu.

„Kurjer Wileński”

LEKARZE

DR MED. JANINA **Piotrowicz Jurcenkowa** ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece ul. Jagellońska 16 m. 6, tel. 18-66. Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR MED. **Zygmunt Kudrewicz** choroby weneryczne, skórne moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—

DOKTOR **Blumowicz** choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9—13 i 3—8.

AKUSZERKI

AKUSZERKA **Maria Laknerowa** przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1a—3, róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA **Smiałowska** oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Wielka 4—1.

AKUSZERKA **M. Brzezina** masaż leczniczy i elektryczny ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

RÓŻNE

TERAZ czas sadzić — zakwalifikowane przez Izbę Rolniczą drzewka ogrodnictwa W. WELER, Sadowa 8, tel. 10 57. Cennik na żądanie.

Stołpeckie

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. stołpeckiego w Stołpcach (ul. Piłsudskiego 8) istnieje od roku 1927. Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złotego.

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO - HANDLOWA w Stołpcach, Plac Kościelny 2 tel. 71 Sprzedaje: nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze i galanterię żelazną, artykuły spożywcze, i kolonialne, nasiona zbóż, materiały opałowe i budowlane, meble oraz prowadzi komisową hurtownię soli. Skupuje: — zboże wszelkich rodzajów oraz trzodę chlewną.

Od Administracji

Administracja nie przyjmuje odpowiedzi na zażądanie ogłoszenia oraz za zgubę lub zniszczenie matrycy i klisz. Zastrzeżone miejsce obowiązuje Administrację, tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone 25% drożej. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. — Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dnia 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. — Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieumieszczenia całego ogłoszenia, względnie jego części bez podania powodów. Komunikatów bezpłatnych, nie umieszcza się.